Cena gazety: 4,50 zł (5% VAT) Nr 50 (1104) 10 - 16 grudnia 2024 r.

ISSN: 1644-0579
Nr ind: 288764
N 1553

facebook.com/NOWaGazetaBilgorajska

NOWa gazeta bilgorajska

Teraz jesteśmy co tydzień!

nowa@gazetabilgoraj.pl www.gazetabilgoraj.pl

Biłgoraj / Aleksandrów / Biszcza / Frampol / Goraj / Józefów / Księżpol / Łukowa / Obs

Minął rok kadencji. I co zrobili posłowie z Ziemi Biłgorajskiej?

STRONA 5

Małgorzata Gromadzka, Wiesław Różyński i Marcin Romanowski. Co zrobili przez rok w Sejmie dla Ziemi Biłgorajskiej?

Wolontariusze Ziemi Biłgorajskiej dostali medale i odznaczenia

To pierwsza w Biłgoraju Gala Wolontariatu, a na niej blisko 100 osób

STRONA 10

Rolnicy protestowali w Tarnogrodzie

STRONA 8

W Tarnogrodzie protestowało blisko stu rolników

Krwiodawcy z powiatu próbowali. Dodatków nie będzie

- Skoro sołtysi taki dodatek mają, dlaczego nikt nie pomyśli o nas? - pyta Jan Koman, honorowy krwiodawca z Aleksandrowa

STRONA 6

Święty Mikołaj odwiedził Ziemię Biłgorajską

STRONA 12/13

Brak śniegu? W Aleksandrowie Święty Mikołaj i tak wsiadł w swoje sanie

Uczniowie biłgorajskich szkół ruszyli w teren

STRONA 11

Nadleśnictwo Biłgoraj sprzedaje choinki. Po ile?

STRONA 3

Leśnicy z Biłgoraja od 16 grudnia będą sprzedawać świąteczne choinki

BIL

eprasa.pl b4c0b656d5

S T O P K A

NOWa biłgorajska

„Nowa Gazeta Biłgorajska"

Wydawca:
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski
Wygnanów 20,
21-306 Czemierniki

Kontakt:
Mail: nowa@gazetabilgoraj.pl

Redakcja
Mateusz Orzechowski
(redaktor naczelny)

Tomasz Zalewa
(redaktor prowadzący)
791 132 007

Natalia Raćaitis
780 029 973

Kacper Kyc

Współpracownicy:
Michał Kańkowski

Marketing i reklama:
Anna Borowiec
(dyrektor ds. marketingu)

Anna Mokrzycka
tel. 691 782 434,
mokrzycka@24wspolnota.pl

Ogłoszenia i reklama:
Agata Badziak
tel. 517 070 803,
badziak@24wspolnota.pl

OGŁOSZENIA DROBNE DO GAZETY PRZYJMUJEMY:

BIŁGORAJ
Armii Kraków 84

JÓZEFÓW
ul. Wojska Polskiego 6

GWIAZDKI I SZPILE

Za osiągnięcia przyznajemy gwiazdki, za wpadki szpile. W skali od jednego do pięciu.

Bezdyskusyjnie pięć gwiazdek otrzymuje w tym tygodniu Święty Mikołaj! 6 grudnia rewelacyjnie wywiązał się ze swojej roli i odwiedził wszystkie grzeczne dzieci na Ziemi Biłgorajskiej. Gwiazdki lecą również do wszystkich śmiałków, którzy tego dnia pomogli Świętemu, weszli w jego buty i przez długie godziny, z uśmiechem na twarzy i prezentami w dłoni, pozowali do zdjęć.

Biłgoraj już gotowy na Święta Bożego Narodzenia

Tak prezentuje się szopka bożonarodzeniowa w czasie montażu

To nowa fotoramka, w której można zrobić sobie pamiątkowe zdjęcie

Jeśli chodzi o świąteczne dekoracje i ozdoby na ulicach, to wszystko jest już praktycznie dopięte na ostatni guzik.

- Plac Wolności już w świątecznych kolorach! Zapraszamy na spacer, by poczuć magię nadchodzących Świąt i zobaczyć piękne iluminacje, które rozświetliły serce naszego miasta - zachęca Urząd Miasta. Pod ratuszem pojawiła się również obiecana przez burmistrza replika szopki.

Natalia Račaitis

Co, gdzie, kiedy?

GRUDZIEŃ 12 CZW. — Godz. 8 - spotkanie z cyklu „Cztery Pory Biłgorajskiego Biznesu", hotel DODO Biłgoraj

GRUDZIEŃ 13 PT. — Godz. 12 - Obchody 43. rocznicy wprowadzenia stanu wojennego, Sanktuarium św. Marii Magdaleny w Biłgoraju

GRUDZIEŃ 14 SOB. — Godz. 11.30, **koncert wokalno-instrumentalny „Songs of Sanctuary", w którym wystąpi Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Lubelskiej, OSiR Biłgoraj, wstęp wolny**

GRUDZIEŃ 14 SOB. — Godz. 13 - **VIII Cross Bojarski i Bieg Mikołajkowy,** Zalew Bojary

GRUDZIEŃ 15 NIEDZ. — **Jarmark Świąteczny,** Miasteczko Kresowe, Biłgoraj

GRUDZIEŃ 15 NIEDZ. — Godz. 11 **- Jarmark Bożonarodzeniowy,** hol BCK Biłgoraj, wstęp wolny

GRUDZIEŃ 15 NIEDZ. — Godz. 14 - **I Aleksandrowski Jarmark Bożonarodzeniowy,** UG Aleksandrów

GRUDZIEŃ 15 NIEDZ. — Godz. 17 **- Wieczór Kolęd Wschodniosłowiańskich,** BCK Biłgoraj, wstęp wolny

GRUDZIEŃ 15 NIEDZ. — Godz. 11 **- Obchody rocznicy wprowadzenia stanu wojennego,** kościół Przemienienia Pańskiego w Tarnogrodzie

CYTAT TYGODNIA

Oliwia Olejnicka
przewodnicząca młodzieżowej Rady Miasta w Tarnogrodzie i parlamentarzystka Parlamentów Młodych -

Wolontariat jest to przepiękna rzecz, daje bardzo dużo. Pomaganie innym daje ogrom radości.

R E K L A M A

Wójt Gminy Potok Górny informuje, że

na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Potok Górny oraz na stronie internetowej www.ugpotokgorny.bip.lubelskie.pl wywieszony został w dniu 09 grudnia 2024 r., na okres 21 dni wykaz nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę.

Wykaz stanowi załącznik do Zarządzenia Wójta Gminy Potok Górny Nr 75/2024 z dnia 05 grudnia 2024 r.

Wójt Gminy Potok Górny informuje, że

na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Potok Górny oraz na stronie internetowej www.ugpotokgorny.bip.lubelskie.pl wywieszony został w dniu 02 grudnia 2024 r., na okres 21 dni wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej.

Wykaz stanowi załącznik do Zarządzenia Wójta Gminy Potok Górny Nr 74/2024 z dnia 28 listopada 2024 r.

DO WYNAJĘCIA
powierzchnia biurowa
od 15 do 50 m²
Biłgoraj, ul. Komorowskiego 25
602 127 870

BIL

eprasa.pl b4c0b656d5

Będzie Wigilia dla starszych i samotnych

W Biłgoraju będzie Wigilia dla osób starszych i samotnych. Spotkają się 20 grudnia (piątek) w budynku DPS dla Kombatantów przy ulicy Komorowskiego.

- Będzie wspólna modlitwa i kolędowanie, będą świąteczne potrawy i skromne upominki, a do tego koncert. Wystarczy jedynie zgłosić się telefonicznie do 15 grudnia pod numerem telefonu 660 723 436. Szczegóły na plakacie.

Natalia Račaitis

Fot.plakat

Nie żyje honorowy obywatel Biłgoraja

Andreas Raab to honorowy obywatel Biłgoraja. Zmarł w wieku 69 lat

Smutna informacja dotarła z Niemiec. Zmarł honorowy obywatel Biłgoraja - Andreas Raab. To były burmistrz Crailsheim, miasta partnerskiego Biłgoraja. Miał 69 lat.

- Z głębokim żalem żegnamy Andreasa Raaba – honorowego obywatela Miasta Biłgoraja. 2 grudnia 2024 roku w wieku 69 lat, po długiej chorobie, odszedł Andreas Raab, były burmistrz miasta partnerskiego Crailsheim w Niemczech. Andreas Raab był osobą niezwykle zaangażowaną w rozwój współpracy między naszymi miastami. To właśnie on, jako burmistrz Crailsheim, 16 września 2000 roku podpisał z burmistrzem Biłgoraja Stefanem Oleszczakiem umowę o partnerstwie naszych miast, która stała się fundamentem przyjaźni i licznych wspólnych inicjatyw trwających do dziś. Za swoją działalność został uhonorowany tytułem Honorowego Obywatela Miasta Biłgoraja oraz medalem zasługi Związku Miast Badenii-Wirtembergii. Rodzinie oraz bliskim Andreasa Raaba składamy najszczersze wyrazy współczucia - **informuje Urząd Miasta Biłgoraj.**

Tomasz Zalewa

Po ile w tym roku choinki?

To już chyba taki moment, że trzeba zaczynać myśleć o choince na święta. Od 16 grudnia (poniedziałek) Nadleśnictwo Biłgoraj rozpoczyna sprzedaż świątecznych drzewek

Leśnicy właśnie podali ceny. Sami oceńcie czy konkurencyjne i czy stawiamy w tym roku choinkę pachnącą naszym biłgorajskim lasem.

CHOINKI

Nazwa	Wysokość	Cena netto zł za 1 szt.	Wysokość podatku VAT	Cena brutto zł za 1 szt.
Choinka świerkowa, sosnowa	do 2,50 mb	36,58	23	44,99
Choinka świerk kłujący	do 2,5 mb	43,09	23	53,00
Choinka świerkowa, sosnowa	2,51 - 3,50 mb	44,71	23	54,99
Choinka świerkowa, sosnowa	3,51 - 5,00 mb	60,97	23	74,99
Choinka świerkowa, sosnowa	powyżej 5,00 mb	93,49	23	114,99

Fot.cennik

Nadleśnictwo Biłgoraj będzie sprzedawać choinki w dniach od 16 do 23 grudnia (dni robocze). Choinki będzie można nabyć w godzinach od 8 do 14 na placu siedziby Nadleśnictwa Biłgoraj przy ul. Zamojskiej 96 w Biłgoraju. Co najważniejsze dla kupujących, ceny choinek nie zmieniły się w porównaniu do tych ubiegłorocznych.

Natalia Račaitis

Filharmonia wystąpi w Biłgoraju. A bilety?

Takiego koncertu w Biłgoraju już dawno nie było. Tym razem wystąpi Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Lubelskiej i, co najważniejsze, nie ma żadnych biletów, a wstęp jest absolutnie bezpłatny.

To ważne, bo dzień wcześniej na ten sam koncert w Lublinie za wstęp trzeba zapłacić 50-70 zł. Koncert wokalno-instrumentalny „Songs of Sanctuary" - 14 grudnia (sobota) w biłgorajskiej hali OSiR.

Natalia Račaitis

Rekonstruktorzy z Biłgoraja wyróżnieni

Ponad 200 rekonstruktorów Powstania Styczniowego przyjechało do Murawiny (gm. Daleszyce) w województwie świętokrzyskim. A tu żywa lekcja historii i VII Capstrzyk Powstańczy, także z udziałem Biłgorajskiej Grupy Rekonstrukcji Historycznej Powstanie Styczniowe 1863.

Biłgorajska Grupa Rekonstrukcji Historycznej Powstanie Styczniowe to prawdziwi pasjonaci historii. W różnym wieku

Fot.Michał Sobaszek

- Doszło do bardzo wyjątkowej uroczystości - grupa z Biłgoraja otrzymała oficjalnie sztandar. Sławomir Znak i Tomasz Bordzań zostali wyróżnieni orderem za zasługi dla kultywowania pamięci Powstania Styczniowego. W ramach tych wydarzeń odbywał się m.in. Apel Poległych, było złożenie wiązanek przy pomniku oraz rekonstrukcja bitwy. Naszą grupę reprezentowali: Tomasz Bordzań, ks. Rudolf Karaś, Karol Łuczyn, Sylwia Znak, płk Mieczysław Rejman, Jan Paluch, a pocztę sztandarową obstawiali Sławomir Znak, Piotr Kiełczewski i Michał Kańkowski (chorąży) - **informują rekonstruktorzy z Ziemi Biłgorajskiej.**

Capstrzyk Powstańczy to prawdziwa żywa lekcja historii. Ten w Murawinie odbył się po raz siódmy. Dlaczego tu? Jedna ze zwycięskich bitew powstania rozegrała się w lasach szczeceńskich w dniu 9 grudnia 1863 r. Dlatego coroczne obchody Capstrzyku Powstańczego odbywają się w grudniu.

Tomasz Zalewa

BIL

Urząd Pracy Biłgoraj

Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Pracownik biurowy, Bigoraj/ PATRIOT	1	5 000,00 zł	u
Psycholog, Biłgoraj/SOS Wioski Dziecięce	1	6 000,00 zł	u
Monter/ konserwator instalacji wentylacyjnych i klimatyzacyjnych, Biłgoraj/DMD-WENT	1	4 700,00 zł	u
Hydraulik, Biłgoraj/DMD-WENT	1	4 700,00 zł	u
Elektryk budowlany, Bukowina/ METFARB	1	4 300,00 zł	u
Kierowca/magazynier, Biłgoraj/ DIANA	1	4 300,00 zł	u
Pracownik socjalny, Biłgoraj/SOS Wioski Dziecięce	1	5 400,00 zł	u
Sprzedawca, Biłgoraj	1	4 300,00 zł	u
Monter - instalator pomp ciepła, Biłgoraj/AKCES	1	7 000,00 zł	u
Monter - instalator klimatyzacji, Biłgoraj/AKCES	1	7 000,00 zł	u
Kosmetyczka, Biłgoraj/MEDISKIN	0,5	2 150,00 zł	u
Psycholog, Lipiny Dolne	0,5	3 000,00 zł	u
Pracownik fizyczny, Aleksandrów Czwarty/ALEX	1	4 300,00 zł	u
Psycholog, Stary Bidaczów/SP	0,25	1 478,75 zł	u
Monter instalacji sanitarnych, Biłgoraj/BPEC	1	4 600,00 zł	u

u – umowa o pracę

eprasa.pl b4c0b656d5

Ważne zmiany dla pasażerów.

Dla nas niezbyt dobre

Fot.Michał Kańkowski

Stacja w Biłgoraju. W ostatni piątek na pociąg IC Hetman czekało naprawdę sporo osób

Fot.Michał Kańkowski

Bezpośrednie połączenie z Biłgoraja na Śląsk (Katowice-Wrocław) to bardzo wygodne rozwiązanie m.in. dla wielu studentów z naszego powiatu

Fot.NGB

Z Biłgoraja dojedziemy do Krakowa w trzy godziny. Później pasażerów czekają przesiadki

Od 15 grudnia wchodzi w życie nowy rozkład jazdy PKP 2024/2025. Niestety dla Ziemi Biłgorajskiej zmiany nie są dobre. - Znaki na niebie i na ziemi wskazują, że w Krakowie może dojść do kolejowego armagedonu. W tym miejscu pozwolę sobie na gorzkie słowa i wbić szpilkę w kierunku MI i PKP IC. Jedynym plusem jest to, że z Biłgoraja dojedziemy do Krakowa w trzy godziny – pisze Michał Kańkowski, aktywista kolejowy i społecznik z Biłgoraja.

Do 14 grudnia (sobota) z Biłgoraja można dojechać bezpośrednio na Śląsk (Katowice, Zabrze, Gliwice) i jego dolną część (Opole, Wrocław). Od 15 grudnia pociąg IC Hetman będzie tylko skrócony do Krakowa. Podróżni, którzy chcą dalej jeździć, czyli do Wrocławia, będą zmuszeni do 22-minutowej przesiadki do IC Galicja relacji Przemyśl Główny – Berlin Hbf. Już wiosną tego roku gruchnęła szokująca wieść o planach skrócenia tego pociągu. Jedną z głównych przyczyn był nacisk na zmianę składu wagonowego na skład SKPL, który nie jest przystosowany do dalekich tras. Mimo protestów samorządowców, posłów, aktywistów i, co najważniejsze – podróżnych, Ministerstwo Infrastruktury i PKP IC pozostało głuche na apele. W październiku odbywała się konferencja kolejowa z udziałem ministra Malepszaka. Minister pokrętnie tłumaczył, że skracanie pociągu jest spowodowane przebudową węzła kolejowego w Katowicach. To nic, że w Krakowie niemożliwe było przyłączenie hrubieszowskiego składu do przemyskiej, bo przeważyła koncepcja „niedasizm", mimo usilnych próśb aktywistów i ekspertów. Przecież dzięki tej operacji można było unikać niezwykle stresujących sytuacji. Niestety, pan minister nie wie, że pociąg z Berlina do Polski generuje duże opóźnienia. W związku z tym będą częstsze sytuacje, że Hetman w Krakowie będzie musiał poczekać do oporu na berliński pociąg, a to może potrwać nawet parę godzin. Może być tak, że po prostu nie poczeka na pasażerów z Wrocławia czy Katowic, wtedy Ci ludzie będą albo skazani na siebie, albo oczekiwać na autobus zastępczy do Hrubieszowa. Pan minister nie wie również, że mogą być losowe sytuacje, np. awaria lokomotywy na Hetmanie, bądź jakaś niespodziewana sytuacja. W tej sytuacji pasażerowie jadący w kierunku Krakowa będą zmuszeni pojechać zastępczą komunikacją autobusową. IC Galicja w Krakowie nie będzie czekać ponad godzinę na nich, a mieszkańcy Zamojszczyzny będą zmuszeni jeździć następnym pociągiem do Wrocławia, ale na stojąco. Trzy godziny na stojąco z Krakowa do Wrocławia! Dodatkowo na konferencji pan minister wspominał, że mieszkańcy Ziemi Biłgorajskiej uzyskają szybszy czas przejazdu do Krakowa, ale nie powiedział niestety, na jak długo. Po tej konferencji wyszło, że Hetmanem będziemy jechać do Krakowa w trzy godziny, ale... tylko na rok. Dlaczego? Między Mielcem a Stalową Wolą będzie remont linii kolejowej, w związku z tym Hetman wróci na starą trasę przez Leżajsk, a więc wrócimy do starego czasu przejazdu, czyli 4,5 godziny, tak jak jest obecnie. Pewna znajoma powiedziała, że ludzie bez studiów nie mogą sprawować pewnych funkcji publicznych. Nie ma w tym żadnej racji, bowiem w MI czy PKP IC są ludzie po studiach, głównie technicznych, ale jak widać, kompletnie nie radzą na tych stanowiskach! Nie potrafią obliczyć, ile ludzi jeżdżą pociągami, nie znają liczebności ludzi z ośrodków miejskich. Skąd taki wniosek? Na Hetmanie będą tylko TRZY wagony. Planiści z PKP IC i MI okazali się tak nieudolni, że przecież trzywagonowy skład to jest zdecydowanie za krótki na taką trasę. Proszę spojrzeć na liczby: Hrubieszów ponad 15 tys. mieszkańców, Zamość 57 tys., Szczebrzeszyn i Zwierzyniec wraz z ruchem turystycznym – 10 tys., Biłgoraj – ponad 26 tys., Stalowa Wola – ponad 58 tys., Tarnobrzeg – 43 tys. Mielec 59 tys., Tarnów 100 tys. - W sumie aż 368 tysięcy mieszkańców!!! A miejsc w pociągu - zaledwie... 250. I kto tu nie potrafi planować i wyliczyć? Dlatego w tej chwili nie ma już żadnych szans na podróż pociągiem do Krakowa na co najmniej do Nowego Roku, brakuje już miejsc w wagonach.

Najważniejsze w tym momencie, że samorządowcom i posłom udało się zachować skład wagonowy, a nie szrot z SKPL. W tym miejscu pragnę składać podziękowania i uznanie dla pana Wojciecha Glenia, burmistrza Biłgoraja, pana Andrzeja Szarlipa – starostę powiatu biłgorajskiego, pani Beaty Strzałki – wicestarosty, pani poseł Małgorzaty Gromadzkiej, pana posła Wiesława Różyńskiego oraz pani poseł Pauliny Matysiak, która dzięki mojej pomocy zaangażowała się w sprawę Hetmana. Niech ludzie i wyborcy wiedzą, że samorządowcy i posłowie tak naprawdę byli mocno zaangażowani i bardzo chętnie ze mną współpracowali w sprawie ratunku dla Hetmana. Co się niestety okazało, już sami państwo widzicie, jak MI i PKP IC nie potrafią wsłuchać się w głos podróżnych, mieszkańców i turystów. Jak powiedział pewien dominikanin, PKP to jeden z trzech największych betonów w historii III RP, a ja, porównując poziom z Niemcami, Austrią czy Czechami, PKP IC jest jedną z najgorszych takich firm kolejowych w Europie, co dowodzi niedawna sytuacja np. z Rail Baltic (Praha hl.n. – Gdynia Gł.). Podsumowując, od 15 grudnia dojedziemy pociągiem tylko do Krakowa. Do Wrocławia tylko z przesiadką. Czas z Biłgoraja do Krakowa skróci z 4,5 do 3 godzin. Trasa ulegnie zmianie – nie będziemy już jechać przez Leżajsk, Łańcut i Rzeszów, tylko przez Stalową Wolę, Tarnobrzeg i Mielec. A tak na marginesie – artykuł napisany w IC Hetman przeze mnie, na trasie z Wrocławia do Biłgoraja.

Michał Kańkowski

BIL

eprasa.pl b4c0b656d5

Minął rok kadencji rządu. Co zrobili nasi posłowie dla Ziemi Biłgorajskiej?

	LICZBA WYATĄPIEŃ W SEJMIE	INTERPELACJE	ZAPYTANIA	PYTANIA W SPRAWACH BIEŻĄCYCH	OŚWIADCZENIA	UDZIAŁ W GŁOSWANIACH
Małgorzata Gromadzka	29	49	25	11	1	96.33% - 1154 z 1198 głosowań
Wiesław Różyński	29	9	0	17	0	98.91% - 1185 z 1198 gł.
Marcin Romanowski	9	116	7	0	4	55.51% - 665 z 1198 g

Trójka naszych posłów stojących ramie w ramię przed wyborcami to rzadki widok. To chyba ich jedyne wspólne zdjęcie, gdy 25 lutego razem stanęli przed rolnikami w Brodach w powiecie zamojskim

Dokładnie 13 grudnia mija rok od zaprzysiężenia rządu Donalda Tuska. W obecnej kadencji Ziemia Biłgorajska ma w Sejmie aż troje posłów. Po roku sprawowania władzy sprawdziliśmy, co Małgorzata Gromadzka (PO), Wiesław Różyński (PSL) i Marcin Romanowski (PiS) zrobili dla swoich wyborców.

Gromadzka zawozi problemy Ziemi Biłgorajskiej do Sejmu

Poseł Małgorzata Gromadzka to rdzenna mieszkanka Ziemi Biłgorajskiej. Mieszka w Korchowie (gm. Księżpol). W wyborach parlamentarnych zdobyła 10 710 głosów.

Poseł Gromadzka ma biuro poselskie w Biłgoraju przy ul. Komorowskiego 3B lok. 16. Zatrudnia jednego pracownika - Katarzynę Dychę. Ma też asystenta społecznego - Grzegorza Zielińskiego (asystenci społeczni działają z upoważnienia i w zakresie ustalonym przez posła, wykonując zlecone przez posłów zadania nieodpłatnie). W Sejmie Gromadzka pracuje w trzech komisjach (Komisja Polityki Społecznej i Rodziny, Komisja Administracji i Spraw Wewnętrznych).

Uczciwie trzeba przyznać, że poseł Gromadzka nie zapomniała, skąd pochodzi. To ona z całej trójki naszych przedstawicieli najczęściej zawozi do Sejmu tematy i problemy Ziemi Biłgorajskiej. W sumie przez pierwszy rok złożyła 49 interpelacji i 25 zapytań. Spora ich część dotyczy problemów, z jakimi zmagają się nasi mieszkańcy. Poseł Gromadzka pytała w Sejmie między innymi o subwencje dla BCK, sytuację prawną spółki Arion Szpitale w Biłgoraju, interweniowała w sprawie wydłużonego okresu oczekiwania na wydanie orzeczenia w postępowaniach dotyczących wniosków o świadczenia prowadzonych w oddziale ZUS w Biłgoraju, oraz w sprawie cen gazu w Tarnogrodzkim Zakładzie Komunalnym sp. z o.o. Ostatnio na prośbę Jana Komana z Aleksandrowa dopytywała o możliwość wprowadzenia dodatków do emerytur dla honorowych dawców krwi.

Małgorzata Gromadzka zajmowała się też sprawą konkursów na stanowisko dyrektora w Zespole Szkół Leśnych w Biłgoraju. Pytała o budowę wieży widokowej w Panasówce, a na prośbę wójta gminy Biłgoraj interweniowała w sprawie budowy drogi gminnej wraz z infrastrukturą techniczną w miejscowości Majdan Gromadzki. Dopytywała też, dlaczego wnioski z biłgorajskiego PCK o odznaczenia „Honorowy Dawca Krwi - Zasłużony dla Zdrowia Narodu" nie zostały rozpatrzone na czas.

W Sejmie wygłosiła też jedno oświadczenie z Biłgorajem w roli głównej. Z sejmowej mównicy mówiła o 25-leciu Warsztatu Terapii zajęciowej w Biłgoraju, o potrzebie godnego wynagradzania pracowników WTZ oraz gratulowała Fundacji Fundusz Lokalny Ziemi Biłgorajskiej z okazji 25-lecia istnienia.

- Chylę czoła przed wami i chcę zadeklarować moją współpracę z fundacją, jak też z warsztatami terapii zajęciowej - mówiła w Sejmie Małgorzata Gromadzka.

Różyński nie działa w pojedynkę

Wieloletni wójt gminy Biłgoraj, Wiesław Różyński, mieszka w Gromadzie (gmina Biłgoraj). W wyborach parlamentarnych startował z ramienia Trzeciej Drogi i zdobył 17 185 głosów. Poseł Różyński pracuje w trzech komisjach: Edukacji i Nauki (zastępca przewodniczącego), Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Ma jedno biuro poselskie (ul. Kościuszki 86 w Biłgoraju) i jedną pracownicę - Marlenę Kornak. Katarzyna Ewa Lewandowska jest jego asystentką społeczną.

W swojej sejmowej działalności poseł Różyński złożył dziewięć interpelacji, z czego pierwsze pojawiły się dopiero w listopadzie. Nie działa sam, pod większością ze złożonych interpelacji podpisany jest obok posła Adama Dziedzica.

Posłowie piszą do ministrów między innymi w sprawie startu funkcjonariuszy Służby Więziennej w wyborach parlamentarnych i samorządowych z list partii politycznych w woj. lubelskim i podkarpackim, w sprawie odpowiedzialności majątkowej funkcjonariuszy, w sprawie rozporządzenia Rady Ministrów zmieniającego rozporządzenie w sprawie algorytmu przekazywania środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych samorządom wojewódzkim i powiatowym, w sprawie polityki rodzinnej sprzyjającej zwiększeniu liczby urodzeń, w sprawie pozyskania danych dotyczących przewozu osób do lokali wyborczych, w sprawie nabycia nieruchomości przez cudzoziemców oraz w sprawie przewozów pasażerskich z wykorzystaniem aplikacji mobilnych i w sprawie powrotu obywateli RP do kraju. W udostępnionej na stronie Sejmu korespondencji naszego posła z rządem nie znaleźliśmy śladów interwencji czy zapytań w sprawach dotyczących mieszkańców Ziemi Biłgorajskiej.

Romanowski rozlicza 100 obietnic na 100 dni

Poseł Marcin Romanowski startował w wyborach parlamentarnych z ramienia PiS i zdobył 17 318 głosów. Pochodzi z województwa kujawsko-pomorskiego, ale wielokrotnie podkreślał, że jego miejscem zameldowania jest Biłgoraj.

Nasz jedyny poseł opozycji nie ma ostatnio dobrej passy. Od marca ma poważne problemy, a na 9 grudnia zaplanowano posiedzenie sądu, na którym ma zostać rozpatrzony wniosek o areszt w związku z aferą z Funduszu Sprawiedliwości. Poseł Romanowski pracuje obecnie w jednej komisji: Obrony Narodowej. Ma dwa biura poselskie (w Biłgoraju przy Kościuszki 11 i w Hrubieszowie) i zatrudnia aż trzech pracowników, którymi są: Szymon Borowiec, Agata Godek i Marcin Mura. Jego asystentką społeczną jest Iwona Seńko.

Imponująca wydaje się liczba interpelacji, jednak uczciwie należy zaznaczyć, że większość z nich to interpelacje zbiorcze, które skupiają się na rozliczaniu obietnic wyborczych obecnego rządu. „Czy rząd zamierza wywiązać się ze swoich zobowiązań?".

Kiedy obietnice zostaną wprowadzone w życie? Jakie będą koszty realizacji tej obietnicy? - czytamy w większości zbiorowych interpelacji, pod którymi podpisany jest Romanowski.

Na początku kadencji, w wypowiedziach i interpelacjach posła, pojawiło się kilka lokalnych akcentów. W oświadczeniu wygłoszonym w odpowiedzi na strajki rolników mówił o rolnikach z powiatu biłgorajskiego. W jednej z interpelacji pytał o wypłatę środków, w wysokości 1 mln zł z akcji „Bitwa o remizy" między innymi dla gminy Turobin.

Poprosiliśmy wszystkich troje posłów o podsumowanie dla czytelników Nowej Gazety Biłgorajskiej pierwszego roku w Sejmie. Na dzień publikacji artykułu odpowiedź przesłała nam jedynie poseł Małgorzata Gromadzka.

Natalia Račaitis

„Mam nadzieję, że nie zabraknie mi sił i zaangażowania"

Małgorzata Gromadzka
poseł RP

Pierwszy rok mojej kadencji Posła RP minął bardzo szybko. Nie spodziewałam się, że to będzie wymagało tak wiele czasu, zaangażowania. Może dlatego, że poprzednia kadencja Sejmu przebiegła w okresie epidemii i posłowie częściej bywali w domach, po drugie rządzący nie angażowali tak posłów, aby pewnie nie dać pola opozycji do działania. Zostanie Posłanką to zmiana sposobu życia, to dla mnie duże wyzwanie, bo musiałam nauczyć się publicznie występować, odnaleźć się w nowej roli, podjąć realizacji nowych zadań, zyskać wiedzę z bardzo wielu dziedzin. Ale też początkowo myślałam, że jako Poseł będę mogła pomóc wielu osobom w ich sprawach. Mandat posła można jednak sprawować tylko w określony sposób. A przychodzą do mnie do Biura Poselskiego często osoby i proszą o pomoc w sprawach, w których np. droga jurysdykcyjna wyczerpała się i w ich sprawie sąd wydał ostateczny wyrok, albo w sprawach dotyczących granic działek. A Poseł nie może przecież przejmować kompetencji organów państwa. Ale zgłaszają się też do mnie osoby ze świetnymi pomysłami legislacyjnymi i przekazuję ich rozwiązania do komisji, podkomisji i innych posłów.

Sama skupiłam się głównie na działaniach Komisji Polityki Społecznej, Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Komisji Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz licznych podkomisji i zespołów, najczęściej będących uzupełnieniem pracy ww. komisji. Ostatnio z m.in. mojej inicjatywy udało się powołać Parlamentarny Zespół ds. Ochrony i Rozwoju Polskiej Produkcji Rolnej, którego zostałam przewodniczącą. Za swój sukces uważam też stworzenie ustawy o ochronie ludności i obronie cywilnej, która wprowadzi działania bardzo ważne w obliczu wojny w Ukrainie, bo nasi opozycjoniści zawiedli tu na całej linii.

Za sukces na polu współpracy organów państwa i przedstawiania problemów mieszkańców, grup zawodowych i społecznych uważam powstanie punktu paszportowego w Biłgoraju, z którego już wkrótce mieszkańcy będą mogli skorzystać, sprawę powstania nowej siedziby Straży Granicznej w Ulhówku, zachowania siedziby Straży Granicznej w Lubyczy Królewskiej, komunikacji pomiędzy resortami - a samorządami lokalnymi wspierającymi samorząd, działań na rzecz powstania Międzynarodowego Centrum Biegów Narciarskich w Tomaszowie Lub., czy działania wspierające rozwój Zamojskich Zakładów Zbożowych.

Pracuję też nad rozwojem sieci kolejowej m.in. nad rozwojem transportu transgranicznego, to m.in. sieć LHS, czy terminal przeładunkowy w Małaszewiczach. W moich zapytaniach i interpelacjach poruszałam wiele kwestii dotyczących ludzkich spraw, spraw samorządowych, przedsiębiorców, rolników, organizacji pozarządowych oraz zawodowych. Zachęcam do zapoznania się z nimi na stronie Sejmu, w moim profilu poselskim. Moje sukcesy to też sukcesy rządu np. w sprawie wsparcia niepełnosprawnych, poprawy finansów publicznych czy działania przywracające praworządność. Mam nadzieję, że nie zabraknie mi sił i zaangażowania, a mieszkańcom i samorządowcom chęci do współpracy.

eprasa.pl b4c0b656d5

Jan Koman z Aleksandrowa walczy o dodatki do emerytury dla honorowych dawców krwi

Dwa ministerstwa zgodnie: Nie będzie żadnych dodatków

Ministerstwo Zdrowia oraz Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej odpowiedziały na apel Jana Komana o wprowadzenie dodatków do emerytur dla Honorowych Dawców Krwi. Zdecydowanie nie są to odpowiedzi, jakich spodziewał się zasłużony dla zdrowia narodu mieszkaniec Aleksandrowa.

Jan Koman z Aleksandrowa w ciągu ostatnich 40 lat oddał 82 litry pełnej krwi. Pasją krwiodawstwa zaraził wiele osób. Teraz walczy, by ci, którzy ratują w ten sposób ludzkie życie, zostali docenieni. Do pomocy zaangażował poseł Małgorzatę Gromadzką, która 15 listopada złożyła interpelację do Ministerstwa Zdrowia oraz Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej w sprawie wprowadzenia dodatku do emerytury dla osób posiadających tytuł „Honorowy Dawca Krwi - Zasłużony dla Zdrowia Narodu".

Poseł zadała ministrom konkretne pytanie: Czy ministerstwo planuje wprowadzenie systemowych rozwiązań, które zapewniłyby dodatki emerytalne dla osób posiadających tytuł „Honorowy Dawca Krwi - Zasłużony dla Zdrowia Narodu"?

Minister Zdrowia: Krwiodawstwo nie może wynikać z kalkulacji zysków

Na początku grudnia przyszła odpowiedź z Ministerstwa Zdrowia, z której wynika, że obowiązujące prawo nie pozwala na wprowadzenie żadnych dodatków dla krwiodawców.

- Krwiodawstwo w Polsce, podobnie jak w całej Europie, jest dobrowolne i nie może pociągać za sobą jakiejkolwiek gratyfikacji finansowej. Dlatego też każda decyzja o ewentualnym rozszerzeniu lub zmianie uprawnień przysługujących Zasłużonym Honorowym Dawcom Krwi podejmowana jest w kontekście obowiązujących przepisów prawa, zarówno krajowego, jak i europejskiego, które jednoznacznie stanowi, że „oddawanie krwi, osocza lub innych składników krwi jest uważane za dobrowolne i nieodpłatne, jeżeli jest dokonywane przez osobę z jej własnej woli i nie daje podstaw do jakiejkolwiek zapłaty w formie pieniężnej lub w jakiejkolwiek równoważnej postaci. Wyłącza to również przyznanie wynagrodzenia w formie wypoczynku, który wykracza poza czas odpowiednio konieczny do oddania krwi i dojazdu. Drobne dowody uznania, napoje i zwrot kosztów podróży są zgodne z pojęciem dobrowolnego i nieodpłatnego oddawania krwi" - tłumaczy Jerzy Szafranowicz, Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia.

Wiceminister podkreśla, że w promocji dawstwa nadrzędnie należy stosować środki ukierunkowane na altruizm, a decyzja o oddaniu krwi powinna wynikać z chęci dzielenia się z innymi, nie zaś z kalkulacji zysków.

Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej: W systemie nie ma miejsca na dodatki do emerytur

Również przedstawiciel Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej zaznacza, że w nowym systemie emerytalnym nie ma miejsca na dodatki, a wysokość emerytury musi być ściśle powiązana z wysokością odprowadzanych składek.

- Obecnie, na gruncie przepisów ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, wypłacane są jedynie dwa rodzaje dodatków – dodatek pielęgnacyjny oraz dodatek dla sierot zupełnych. Oba dodatki są świadczeniami o charakterze ubezpieczeniowym związanymi z ryzykami ubezpieczeniowymi w postaci niezdolności do pracy i samodzielnej egzystencji oraz utraty żywiciela - tłumaczy Sebastian Gajewski, Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.

Wiceminister dodaje, że często wskazywanego przez zainteresowanych świadczenia pieniężnego z tytułu pełnienia funkcji sołtysa nie można traktować jako dodatku do emerytury.

- Świadczenie to, obecnie wynoszące 336,26 zł miesięcznie, przyznawane jest na wniosek osoby, która pełniła funkcję sołtysa, nie jest świadczeniem z ubezpieczeń społecznych i nie jest finansowane z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych - tłumaczy.

Natalia Račaitis

Fot.Natalia Racaitis

Jan Koman z Aleksandrowa, z pomocą poseł Małgorzaty Gromadzkiej walczy o dodatki do emerytur dla honorowych dawców krwi: Uważam, że honorowi krwiodawcy, osoby, które ratują ludzkie życie, powinni zostać docenieni przez władze w naszym kraju. Moim zdaniem należy nam się dodatek do emerytury za to, co robimy. Skoro sołtysi taki dodatek mają, dlaczego nikt nie pomyśli o nas?

Jerzy Szafranowicz
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia

Krew nie jest produktem, lecz darem dla drugiego człowieka. Jednocześnie doświadczenia wielu krajów wskazują, że pozyskiwane w ramach honorowego krwiodawstwa krew i jej składniki gwarantują pełne bezpieczeństwo i ochronę zdrowia zarówno dawców krwi, którzy są filarem krwiolecznictwa, jak i jej biorców. Należy bowiem pamiętać, że biorcami krwi są osoby chore, dlatego niezwykle istotne jest, aby pobudki związane z oddawaniem krwi wynikały z potrzeby serca, były szlachetne oraz świadome. Wprowadzenie finansowania dodatku do emerytury dla Honorowych Dawców Krwi - Zasłużonych dla Zdrowia Narodu wykracza poza ideę honorowego, dobrowolnego i nieodpłatnego dawstwa krwi, gdyż w sposób bezpośredni skutkuje przyznaniem gratyfikacji finansowej. Krwiodawstwo to misja i odpowiedzialność, a świadomość możliwości uratowania komuś życia jest jedną z najistotniejszych wartości honorowego krwiodawstwa – krew jest najcenniejszym darem, jaki może podarować człowiek. Z uwagi na fakt, że krwi nie można kupić ani wyprodukować, tak ważne jest jej honorowe oddawanie. Honorowy Dawca Krwi oddając cząstkę siebie, w bezinteresowny sposób niesie pomoc pacjentom wymagającym leczenia krwią lub jej składnikami. Ofiarowana krew jest darem życia, który jest potrzebny przy wykonywaniu skomplikowanych operacji, ratowaniu zdrowia, a także życia ciężko chorych oraz przy udzielaniu pomocy ofiarom wypadków.

Obecnie honorowi dawcy krwi mają następujące uprawnienia:

- zwolnienie od pracy, zwrot utraconego zarobku na zasadach wynikających z przepisów prawa pracy,
- zwrot kosztów przejazdu do jednostki organizacyjnej publicznej służby krwi,
- posiłek regeneracyjny,
- możliwość odliczenia od podatku dochodowego darowizny w wysokości iloczynu kwoty rekompensaty, - bezpłatne zaopatrzenie w leki objęte wykazami do wysokości limitu finansowania,
- uprawnienia do korzystania poza kolejnością ze świadczeń opieki zdrowotnej, w tym do leczenia sanatoryjnego oraz usług farmaceutycznych udzielanych w aptekach.

Żegnamy mieszkańców Ziemi Biłgorajskiej

Tadeusz Krent
(75 l.) zmarł 28 listopada

Henryk Zygmunt
(59 l.) zmarł 3 grudnia

Stanisława Bednarz
(97 l.),
zmarła 3 grudnia

Eugenia Blacha
(89 l.),
zmarła 29 listopada

SURMA
DOM POGRZEBOWY
KAMIENIARSTWO
USŁUGI POGRZEBOWE I KAMIENIARSKIE
NA CMENTARZU
PARAFIALNYM I KOMUNALNYM
PRZY ULICY LUBELSKIEJ
23-400 Biłgoraj, ul. Lubelska 52
tel. 84 686 07 65, tel. 24h 502 965 025,
www.bmsurma.com.pl

BIL

eprasa.pl b4c0b656d5

VIII edycja Ogólnopolskiego Konkursu Grafiki Komputerowej „Wyraź to w pixel-ACH”

Czy muzykę można wyrazić w pixel-ACH?

Biłgoraj: Rekordowa liczba 405 zgłoszeń z całej Polski wpłynęła na Ogólnopolski konkurs Grafiki Komputerowej „Wyraź to w pixel-ACH” organizowany przez I LO im. ONZ w Biłgoraju.

Fot.Anna Komada

Laureaci Ogólnopolskiego Konkursu Grafiki Komputerowej podczas gali wręczenia nagród

We wtorek, 3 grudnia odbyła się gala rozstrzygnięcia VIII edycji Ogólnopolskiego Konkursu Grafiki Komputerowej, Wyraź to w pixel -ACH, którego pomysłodawczynią jest Anna Dobraczyńska, nauczycielka informatyki i grafiki komputerowej w I LO im. ONZ w Biłgoraju. - Warto podkreślić, że takich konkursów, gdzie tylko grafika komputerowa jest podstawową techniką wykonania pracy, jest w Polsce bardzo mało, albo nie ma wcale. Tytuł laureata konkursu jest tym bardziej docenieniem poziomu umiejętności oraz wrażliwości, jaką wykazujemy w grafice komputerowej - podkreśla Anna Dobraczyńska.

Podczas gali licznie zgromadzona młodzież, nauczyciele, dyrekcja i pracownicy szkoły mogli podziwiać wystawę wyjątkowych prace uczestników konkurs. Tematem tegorocznego konkursu był „Świat muzyki”.

- Zaprosiliśmy młodych ludzi do tego, żeby pokazali nam, jak widzą muzykę, jak widzą dźwięki. Żeby pokazali nam wykonawców, których słuchają, żeby pokazali nam jakieś fajne miejsca, w których bywali na koncertach i miejsca, w których mogą słuchać muzyki i być w swoim świecie. Chciałam bardzo, aby pokazali emocje związane z muzyką, które dla młodych ludzi są bardzo ważne i bardzo często poprzez muzykę są one wyrażane - opowiada Anna Dobraczyńska.

Na konkurs wpłynęła rekordowa liczba prac, bo aż 405 z 44 miast i miasteczek Polski. Jurorzy, pod przewodnictwem dra Bartłomieja Żukowskiego z Lubelskiego Instytutu Architektury wyłonili zwycięzców w dwóch kategoriach: szkoły podstawowe oraz szkoły ponadpodstawowe. Na podium nie stanął nikt z powiatu, ale dwa wyróżnienia trafiły do uczennic z Zamościa; do Nataszy Soboń i Weroniki Jonas z Zespołu Szkół Ponadpodstawowych nr 1.

Galę wręczenia nagród, uświetniła część artystyczna przygotowana przez uczniów I LO im. ONZ.

Natalia Račaitis

Fot.Anna Komada

Anna Dobraczyńska, pomysłodawczyni konkursu „Wyraź to w Pixel_ACH” przed rozpoczęciem uroczystości wręczenia nagród

Prace oceniano w dwóch kategoriach: szkoły podstawowe oraz szkoły ponadpodstawowe

Aula I LO im. ONZ pękała w szwach. Od lewej laureatki konkursu Grafiki Komputerowej

WYNIKI KONKURSU:

Szkoła Podstawowa:

I miejsce - Helena Sacharuk Społeczna SP im. Henryka Sienkiewicza w Białej Podlaskiej

II miejsce - Marta Piątek SP nr 1 w Bieruniu

III miejsce - Alicja Prandzioch Publiczna SP nr 7 w Stalowej Woli

Szkoła Ponadpodstawowa:

I miejsce - Julia Wojtas - Państwowe Liceum Sztuk Plastycznych w Zduńskiej Woli

II miejsce - Hanna Żyłka - Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Strzelcach Opolskich

III miejsce - Maja Szota – Państwowe Liceum Sztuk Plastycznych w Zduńskiej Woli

MATERIAŁ INFORMACYJNY

Mrożenie cen energii w 2025 roku

Zakończyły się prace parlamentarne nad ustawą gwarantującą utrzymanie cen energii na dotychczasowym poziomie.

Zgodnie z jej założeniami od **1 stycznia do 30 września 2025 roku** cena 1 MWh dla wszystkich gospodarstw domowych zostanie utrzymana na poziomie **500 złotych netto**. W przypadku gdyby ustawa nie weszła w życie od 1 stycznia 2025 roku obowiązywałaby cena zgodna z taryfą przyjętą przez Prezesa URE, czyli około 623 złote netto.

Do części klientów trafiły już prognozy zużycia energii obejmujące pierwsze miesiące 2025 roku. To naturalny proces, wynikający z cyklu rozliczeń klientów, który musi być realizowany niezależnie od prac nad rozwiązaniami legislacyjnymi dotyczącymi zamrożenia cen. Wstrzymanie wysyłki prognoz spowodowałoby brak informacji u klientów o kosztach zużycia energii obejmujących okres nawet kilku miesięcy, w efekcie czego musieliby ponieść cały ten koszt jednorazowo.

Klienci nic nie tracą

Wejście w życie rozwiązania mrożącego ceny energii spowoduje, że spółki sprzedające energię dostosują swoje systemy rozliczeniowe do ceny zawartej w ustawie. Również taka cena będzie znajdowała się na prognozach wysyłanych przez operatora po wejściu w życie ustawy.

Jeśli klient PGE zapłaci za energię zgodnie z prognozą wystawioną przed wejściem w życie ustawy i na jego koncie powstanie nadpłata, to zostanie ona wykorzystana do rozliczenia kosztów energii w kolejnych okresach lub na wniosek klienta może zostać zwrócona.

Po wejściu w życie ustawy klienci PGE mogą zwrócić się o wystawienie nowych prognoz zgodnych z zamrożoną ceną.

Wysokość stawek przyjętych w prognozie na **2025 rok** można sprawdzić na rachunkach prognozowych. Jeśli jest to kwota **500 złotych za 1 MWh**, to jest to już stawka zgodna z projektem mrożenia cen energii.

materiał powstał we współpracy z PGE

BIL

eprasa.pl b4c0b656d5

Protest rolników w Tarnogrodzie

Rolnicy znów wyszli na ulicę. Czego żądają?

Fot.Anna Komada

Pierwotnie planowano przejazd z Tarnogrodu spod stacji benzynowej przy ulicy Biłgorajskiej, do miejscowości Księżpol. Jednak z powodu braku możliwości swobodnego zawrócenia takiej ilości pojazdów rolniczych (bez blokowania ruchu), zapadła decyzja o przejeździe do ronda w Majdanie Nowym. Po powrocie do Tarnogrodu strajk kontynuowano na placu targowym

Tarnogród: - Ten protest jest protestem ostrzegawczym. Sprawa protestów w rolnictwie jeszcze się nie zakończyła. Po prostu daliśmy czas rządowi. Wciąż negocjujemy, chcąc zmusić rządzących do działań, które cofną wszystkie te absurdalne założenia rolnicze. Chcemy zamanifestować swoje niezadowolenie z tego, co się dzieje w rolnictwie i z planów rządu. Protest rolników to ostrzeżenie dla rządu - tłumaczą rolnicy. I dodają, że jeśli minister rolnictwa wciąż będzie składał „czcze obietnice, zamiast działać", oni będą działać inaczej.

We wtorek, 3 grudnia odbył się strajk rolników. Protesty zorganizowano w 16 miejscach w całym kraju, także na Ziemi Biłgorajskiej - w Tarnogrodzie.

Protest rolników w Tarnogrodzie

Rolnicy z gminy Tarnogród spotkali się przy wjeździe do miasta, kierunek Płusy- Biłgoraj. Zgodnie z obietnicą nie blokowano przejazdu. Zmechanizowana kolumna zatrzymała się na drodze serwisowej w pobliżu ronda i stacji benzynowej przy ulicy Biłgorajskiej. Tam rolnicy protestowali do godziny 10. Później ciągniki wyruszyły w kierunku Majdanu Nowego. Korowód poruszał się z prędkością, która pozwalała zaznaczyć, że nie jest to zwyczajny przejazd, a protest, jednocześnie nie blokując ruchu na drodze wojewódzkiej numer 835.

- Nie mamy w zamiarze blokowania dróg. Na wiosnę były blokady, co wynikało z chęci drastycznego pokazania się rządowi i dotarcia do rządzących z naszymi postulatami. Dzisiejsze protesty mają formę kampanii informacyjnej, żeby społeczeństwo zrozumiało, o co tak naprawdę nam chodzi. Nie każdy wie, że wszystkie zapisy unijne nie służą nam, a gospodarce niemieckiej, szczególnie umowa z Mercosurem - wyjaśniają protestujący rolnicy i dodają, że jeśli rządzący nadal nie podejmą radykalnych działań, podejście rolników do protestów bardzo się zmieni.

Z naszych informacji wynika, że w pierwotnie planowano przejazd z Tarnogrodu spod stacji benzynowej przy ulicy Biłgorajskiej, do miejscowości Księżpol. Jednak z powodu braku możliwości swobodnego zawrócenia takiej ilości pojazdów rolniczych (bez blokowania ruchu), zapadła decyzja o przejeździe do ronda w Majdanie Nowym. Po powrocie do Tarnogrodu strajk kontynuowano na placu targowym.

We wtorkowym proteście, 3 grudnia udział wzięło ponad 100 rolników z gminy Tarnogród. Kiedy zapytaliśmy policjantów sprawujących kontrolę nad bezpieczeństwem wydarzenia czy to duża liczba uczestników, usłyszeliśmy, że przewidywano znacznie większe zaangażowanie rolników w wydarzenie.

Dlaczego rolnicy znów wyszli na ulicę?

- Jednym z naszych najważniejszych postulatów jest dymisja ministra rolnictwa, w ogóle całego tego resortu, ponieważ pan minister całą wiosnę, lato i zimę do nas przyjeżdżał i obiecywał spotkania, komisje, grupy robocze, jednak na obietnicach się kończyło. Wciąż padało wiele słów na temat współpracy rolników z rządem. Niestety, jak sytuacja była pozostawiona na wiosnę, tak jest do dziś. Wciąż tylko obietnice i na tych obietnicach się kończy. Pan minister Siekierski jest człowiekiem bardzo przyjaznym i otwartym, ale nam nie chodzi o to, aby sobie ładnie porozmawiać. Nam chodzi o konkretne działania, dla nas, dla rolników - wyjaśnia Bartłomiej Larwa, przewodniczący protestu w Tarnogrodzie.

Przypomnijmy, że ogólnopolskie protesty rolników miały miejsce także poprzedniej zimy oraz wiosną 2024 roku. W czerwcu tego roku zostały zawieszone i jak wyjaśniają protestujący, był to czas dany rządzącym na zastanowienie. Mieli oni zająć stanowisko wobec postulatów protestujących. Jedne z ważniejszych żądań dotyczyły „Zielonego Ładu" ale, jak twierdzą rolnicy, sprawa wciąż wisi na kołku, czyli odpowiedzi ze strony Ministerstwa Rolnictwa, brak. - Poprzednie protesty przyblokowały trochę eksport żywności z Ukrainy, bo żywność z Ukrainy wciąż idzie, tylko idzie przez Słowację, ale na tym koniec działań rządu - mówią rolnicy. Obecnie do postulatów dochodzi umowa z Mercosurem (związek państw w Ameryce Południowej, głównie Argentyna, Brazylia, Paragwaj i Urugwaj), która zdaniem protestujących doprowadzi rolnictwo do rozpadu. Dlaczego?

- Cała żywność będzie sprowadzana z Ameryki Południowej, która nie dość, że zachwieje nasze europejskie rynki to, ze względu na znikome normy stosowania środków ochrony roślin czy nawozów, tam właściwie nie ma norm w porównaniu do naszych europejskich, gdzie te standardy są wyższe, a co za tym idzie, nasza żywność jest wysokiej jakości i jest zdrowa, to odciśnie piętno na naszym (red. społeczeństwa), zdrowiu. Żywność z Ameryki Południowej jest dużo gorszej jakości od naszej - tłumaczy Bartłomiej Larwa.

Spornym tematem jest także ustawa łańcuchowa. I tutaj także, rolnicy mają swoje postulaty.

- Wciąż dajemy czas rządowi, przez cały czas negocjujemy, aby politycy podjęli wreszcie konkretne działania, które cofną te wszystkie zamierzenia antyrolnicze w rządach Polski i Europy, bo to wszystko uderza w rolnictwo - wyjaśniają strajkujący w Tarnogrodzie.

Fot.Anna Komada

Bartłomiej Larwa
przewodniczący protestu

Naszym najważniejszym postulatem jest dymisja ministra rolnictwa, w ogóle całego tego resortu.

Dzisiejsze protesty mają formę kampanii informacyjnej

Zgodnie z obietnicą nie blokowano przejazdu

Co się wydarzy, jeśli rząd zignoruje postulaty?

- Nie chcę tego mówić, ani o tym myśleć, ale to będzie koniec polskiego rolnictwa. Powstaną wielkie Agro holdingi - wyjaśniają protestujący.

Czym zakończy się protest rolników z dnia 3 grudnia? Czy konkretnym dialogiem rządu z protestującymi? Czy spełnieniem najważniejszego z postulatów: Dymisją ministra rolnictwa, Czesława Siekierskiego? Czas pokaże.

Anna Komada

Trzy postulaty rolników

Kolumna protestujących rolników na drodze serwisowej przy tarnogrodzkim rondzie. Strajk zabezpieczała policja

Rolnicy z gminy Tarnogród spotkali się przy wjeździe do miasta, kierunek Płusy - Biłgoraj. Zmechanizowana kolumna zatrzymała się na drodze serwisowej w pobliżu ronda i stacji benzynowej przy ulicy Biłgorajskiej

Rolnicy sceptycznie, ale z nadzieją oczekują odpowiedzi Ministra Rolnictwa po protestach

BIL

eprasa.pl b4c0b656d5

VIII Finał Debat Oksfordzkich

„Bez względu na wynik, wszyscy uczestnicy debat są zwycięzcami”

Biłgoraj: Loża ekspertów miała w tym roku wyjątkowo ciężkie zadanie. W Biłgorajskim Centrum Kultury odbył się dziś wielki finał Mistrzostw Debat Oksfordzkich. Eksperci musieli zdecydować kto lepszy: ONZ czy Leśnik? Były też nagrody indywidualne.

We wtorek 3 grudnia Biłgorajskie Centrum Kultury zaprosiło na Wielki Finał VIII Mistrzostw Debat Oksfordzkich, w którym zmierzyły się: drużyny z I LO im. ONZ oraz Zespołu Szkół Leśnych. Drużyny debatowały na temat: „Osobowość nauczyciela jest ważniejsza od posiadanej przez niego wiedzy”.

- Temat był ciężki, ale zrobiliśmy wszystko co mogliśmy, by dowieźć naszej tezy. Odwoływaliśmy się do własnych doświadczeń, do własnych przeżyć - mówili po debacie zawodnicy drużyny I LO im. ONZ.

- Cała debata była bardzo dynamiczna, czuliśmy, że argumenty obu drużyn są bardzo dynamiczne, intensywne, dobrze wyszukane. W trakcie debaty były wielkie emocje, cała grupa co chwilę się kontaktowała, ustalaliśmy nowe pomysły, argumenty, kontrargumenty. Na pewno jest to wydarzenie, tę żywą dyskusję zapamiętamy na długo - dodaje Marcel Michalczuk, lider grupy opozycji z Leśnika.

Loża ekspertów, w składzie: aktorka Alicja Jachiewicz-Szmidt, muzyk Witold Dąbrowski, prawnik Maciej Gębala. długo nie mogła zdecydować, która drużyna jest lepsza. Wielokrotnie podkreślano wysoki poziom dyskusji, trafność argumentów, ciekawe odpowiedzi, pasję w obronie swojego stanowiska:

- Bez względu na wynik debaty, wszyscy uczestnicy tego wydarzenia są zwycięzcami - jednogłośnie podkreślali jurorzy.

ONZ z tytułem lider przyszłości

Przewagą kilku punktów zwyciężyła drużyna z I LO im. ONZ w składzie: Maksymilian Krubnik, Dominika Szubiak, Natalia Dargiel, Kinga Kwietniewska. Zespół Szkół Leśnych debatował w składzie: Marcel Michalczuk, Paweł Sajewicz, Kacper Kyc, Gabriela Żurawel zajął drugie miejsce.

Co dała im debata?

Zapytaliśmy młodzież, co w ogóle dał im udział w debatach.

- Ta debata dała nam ogromne doświadczenie i wiedzę. Dowiedziałam się rzeczy, o których wcześniej nie miałam pojęcia, obejrzałam film „Stowarzyszenie umarłych poetów”. Dużo nauczyłam się o zasadach wypowiadania się, na co zwracać uwagę, czego unikać, jak konstruować argumenty. Zdobyliśmy potężną wiedzę, która z pewnością przyda nam się w późniejszym życiu. Warto też wspomnieć, że dzięki debacie mogliśmy się lepiej poznać, zawrzeć nowe przyjaźnie - mówią nam Dominika Szubiak i Kinga Kwietniewska z I LO im. ONZ w Biłgoraju.

Marcel Michalczuk, lider grupy opozycji z Zespołu Szkół Leśnych podkreśla, że debata pokazała młodzieży jak istotna jest praca zespołowa:

-Nauczyliśmy się, że grupa musi być zgrana. Każdy z nas ma inne cechy, lepsze strony, które można wykorzystać przy formowaniu argumentów. W czasie takiej debaty poznajemy siebie, swoje mocne strony. To jest chyba najważniejsze doświadczenie, że jeszcze lepiej poznaliśmy samych siebie i swoich kolegów ze szkoły - wyjaśnia Marcel.

Głównym sponsorem nagród dla uczestników debat jest firma Model Opakowania, która przykazała 5 tys. zł na stypendia dla zwycięzców. Wśród sponsorów znaleźli się również: powiat biłgorajski, Biłgorajska Agencja Rozwoju Regionalnego, burmistrz Biłgoraja, gmina Biłgoraj, Szkoła Językowa Lider, poseł Małgorzata Gromadzka oraz Marta i Mariusz Polowy.

Relację z debat można już oglądać w internecie.

Uczestnicy debat otrzymali również nagrody specjalne:

Nagroda specjalna burmistrza miasta: Karol Łuczyn (Katolickie LO w Biłgoraju)

Lider wśród mówców: Damian Przytuła (RCEZ)

Najmocniejsze Ogniowo: Kacper Kapica (ZSZiO)

Mistrzyni Kultury Słowa: Natalia Buczko (ZSBiO)

Natalia Račaitis

BIL

Fot.Natalia Racaitis

Mistrzyni Kultury Słowa została Natalia Buczko (ZSBiO)

Tytuł i nagrodę „Lider wśród mówców” otrzymał Damian Przytuła (RCEZ)

Pierwsze miejsce, po raz trzeci z rzędu, zdobyła drużyna z I LO im. ONZ w Biłgoraju. W tym roku w składzie: Maksymilian Krubnik, Dominika Szubiak, Natalia Dargiel, Kinga Kwietniewska

Fot.Natalia Racaitis

Zespół Szkół Leśnych, w składzie: Marcel Michalczuk, Paweł Sajewicz, Kacper Kyc, Gabriela Żurawel zajął drugie miejsce

Najmocniejszym ogniwem tegorocznych debat został Kacper Kapica (ZSZiO)

Fot.Natalia Racaitis

Nagrodę specjalną burmistrza miasta otrzymał Karol Łuczyn (Katolickie LO w Biłgoraju)

Fot.Natalia Racaitis

Dominika Szubiak i Kinga Kwietniewska z I LO im. ONZ w Biłgoraju
- Bardzo dużo czasu i pracy włożyliśmy w to, żeby się przygotować i dobrze oceniamy swój występ. Trzeba podkreślić, że ta debata miała bardzo wysoki poziom, obie drużyny bardzo dobrze się przygotowały. Jesteśmy zadowolone z naszych wypowiedzi, ale wypowiedzi naszych przeciwników były bardzo kompetentne

Fot.Natalia Racaitis

Marcel Michalczuk, lider grupy opozycji z Leśnika
- To nie było sztuczne przerzucanie piłeczki, a prawdziwe fakty, argumenty, odpowiedzi na swoje propozycje. Trzeba było myśleć, działać na bieżąco, reagować na przytaczane argumenty, zadawane pytania

Fot.Natalia Racaitis

Alicja Jachiewicz-Szmidt, loża ekspertów
- Serce nam krwawi, że musimy wydać ten werdykt, bo wszyscy jesteście zwycięzcami, a to jest najważniejsze. Debata z roku na rok jest na coraz wyższym poziomie. Jesteście fantastyczni

eprasa.pl b4c0b656d5

I Lokalna Gala Wolontariatu Fundacji Bliżej Pasji

Wolontariusze Ziemi Biłgorajskiej mieli swój dzień. Dostali medale i odznaczenia

BIŁGORAJ: W ubiegłym tygodniu wolontariusze mieli swoje święto. Z tej okazji w Biłgoraju odbyła się pierwsza lokalna gala wolontariatu, podczas której odznaczono najbardziej zasłużonych dla lokalnej społeczności.

Fot.Natalia Racaitis

Oto aktorzy i autorzy pięknego filmu mówiącego o tym, jak ważna jest empatia i niesienie pomocy innym

W piątek, 5 grudnia, w Międzynarodowy Dzień Wolontariusza, biłgorajska Fundacja Bliżej Pasji zaprosiła działaczy społecznych na pierwszą w Biłgoraju galę wolontariatu. W jednej z biłgorajskich restauracji spotkało się blisko 100 osób, dla których działanie na rzecz innych to chleb powszechny. Monika Dominik, prezes Fundacji Bliżej Pasji podkreśla ogromną rolą wszystkich, którzy działają na rzecz wolontariatu, a szczególnie wkład koordynatorów:

- Przygotowaliśmy medale, odznaczenia dla najbardziej zasłużonych oraz dyplomy i upominki dla wszystkich wolontariuszy - tłumaczy organizatorka wydarzenia.

Wolontariusze długo i z pasją mówili o tym, co robią. Cieszy również, a może przede wszystkim, zaangażowanie w wolontariat młodzieży. Na gali obecni byli przedstawiciele grupy SIM PCK, Młodzieżowej Rady Miasta Biłgoraja i Młodzieżowej Rady Tarnogrodu.

Młodzi wolontariusze samodzielnie nakręcili wyjątkowy film, który odtworzono podczas gali, i który pokazuje jaką moc ma czynienie dobra.

Grupa osób współpracujących z Fundacją Bliżej Pasji jest bardzo szeroka. Od młodzieży po seniorów. Podczas gali podsumowano mijający rok, były podziękowania, gratulacje, wspomnienia, a nawet wspólne gry i zabawy.

Lokalna Gala Wolontariatu odbyła się w ramach projektów „Wolontariat Moja Marką!" oraz „Wzmacniamy Wolontariat Lokalnie" i została sfinansowana ze środków Narodowego Instytutu Wolności - Centrum Wspierania i Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego w ramach Korpusu solidarności - Rządowego programu Wspierania i Rozwoju Wolontariatu Systematycznego na lata 2018-2030.

Natalia Račaitis

Fot.Natalia Racaitis

Na gali fundacji Bliżej Pasji pojawiło się blisko 100 osób

Fot.Natalia Racaitis

Oliwia Olejnicka, przewodnicząca młodzieżowej Rady Miasta w Tarnogrodzie i parlamentarzystka Parlamentów Młodych
- Wolontariat jest to przepiękna rzecz. Daje bardzo dużo. Dodał mi pewności siebie, otwarcia się na potrzeby innych. Pomaganie innym daje ogrom radości

Podczas gali odznaczono osoby zasłużone dla wolontariatu i byli to:

Agata Blacha	Łukasz Paszko
Ewa Zając	Ola Odrzywolska
Kinga Kamińska	Łukasz Małysza
Anna Dyjach	Ania Magoch
Joanna Kurasiewicz	Jurek Odrrzywolski
Mariusz Dominik	Ela Łukasik
Beata Krawczyk	Sylwia Odrzywolska
Marek Kamiński	Kasia Myszak
Paweł Kurasiewicz	

Fot.Natalia Racaitis

TERESA MIAZGA, wolontariuszka
- Wolontariat jest bardzo istotną częścią naszego życia. Wynika z wewnętrznej potrzeby czynienia dobra, ale są też ludzie, którzy tej pomocy potrzebują. Pewna grupa ludzi potrzebuje pomocy, tego, by z nimi być. Czasami trzeba pomóc w zakupach, w sprzątaniu, pobyć z kimś. Taka ludzka, codzienna pomoc jest bardzo ważna

Fot.Natalia Racaitis

MONIKA DOMINIK, prezes fundacji Bliżej Pasji
- Z okazji Międzynarodowego Dnia Wolontariusza nasza fundacja Bliżej Pasji po raz pierwszy organizuje lokalną galę wolontariatu. Podczas tego wydarzenia chcemy ich wyróżnić, nagrodzić ich pracę, wysiłki jakie wkładają w rozwój naszej społeczności. Chcemy podkreślić ile akcji zrobili, ile osób zaangażowali do działania

Fot.Natalia Racaitis

Wśród zaproszonych gości obecny był burmistrz Biłgoraja Wojciech Gleń

Fot.Natalia Racaitis

Wolontariuszki Sylwia Odrzywolska, Agata Paczos i Elżbieta Łukasik z dyplomami „za budowanie świata solidarnego i przyjaznego", którymi zostały wyróżnione na 25. gali wolontariatu w Lublinie

W Szkole Podstawowej w Różańcu kultywują adwentową tradycję

RÓŻANIEC DRUGI: Uczniowie ze Szkoły Podstawowej im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Różańcu stworzyli ogromny kalendarz adwentowy oraz nową przedświąteczną tradycję.

Fot.Anna Komada

Moment losowania wzbudza wielkie emocje!

Każdego dnia, wraz z opiekunami, uczniowie podstawówki w Różańcu gromadzą się w pięknie przygotowanym miejscu na piętrze placówki. Tam komisyjnie, z udziałem dyrektora Bogdana Antolaka, losowane jest nazwisko osoby, do której trafi podarek niespodzianka z ich adwentowego kalendarza. Ten moment wzbudza ogromne emocje! Dzieje się magia świąt! Jest to nowoczesny i urokliwy sposób na pielęgnowanie tradycji i oczekiwanie na Wigilię Bożego Narodzenia w szkolnej społeczności. Takie zwyczaje tworzą niepowtarzalne więzi i wspomnienia na lata.

Anna Komada

Fot.Anna Komada

Wręczenie prezentu, a potem komisyjne otwieranie prezentu, czyli w asyscie zaciekawionych kolegów i koleżanek. Kto otrzyma prezent w kolejnym dniu Kalendarza Adwentowego?

BIL

eprasa.pl b4c0b656d5

22. Mikołajkowa Zbiórka Stypendialna

„To niesamowite uczucie otrzymać taką pomoc”

Wolontariusze szkół średnich podczas porannej odprawy

Fot. Natalia Racaitis

W akcji udział wzięli uczniowie biłgorajskiej „Piątki”

Uczniowie biłgorajskich szkół w przeddzień Mikołajek ruszyli w teren. Około 90 wolontariuszy krążyło po mieście i zbierało pieniądze na stypendia dla swoich rówieśników.

W czwartej, 5 grudnia, rano kilkudziesięciu wolontariuszy biłgorajskich szkół średnich i podstawowych spotkało się w siedzibie Fundacji Fundusz Lokalny Ziemi Biłgorajskiej. Poranna odprawa i można ruszać w teren. Młodzież, jak co roku, zbierała pieniądze w ramach Mikołajkowej Zbiórki Stypendialnej, do której FFLZB zaprosiła uczniów szkół powiatu biłgorajskiego i Gminy Zwierzyniec. Pieniądze zbierają nowi woluntariusze oraz ubiegłoroczni stypendyści.

-Idę na zbiórkę już drugi raz. W tamtym roku też byłam, udało nam się sporo uzbierać. Jest to piękne, że możemy w ten sposób wesprzeć naszych kolegów i koleżanki. Ludzie różnie reagują, ale zawsze tłumaczymy, że zbiórka jest zarejestrowana, mamy kamizelki, identyfikatory z numerem zbiórki, oznaczone puszki, kamizelki. Idziemy z uśmiechem na twarzy i pozytywnym nastawieniem - mówi Martna Sobczak, wolontariuszka z SP nr 5 w Biłgoraju.

Za organizacją wydarzenia stoi Fundacja Fundusz Lokalny Ziemi Biłgorajskiej.

- Naszym celem jest zbiórka środków na przyszłoroczne stypendia dla młodzieży. Wolontariusze z danej szkoły zbierają pieniądze na stypendia dla uczniów ze swojej szkoły. Jest to 22. edycja zbiórki. W ubiegłym roku, dzięki zbiórce mogliśmy przyznać 19 stypendiów. Mamy nadzieję, że serca mieszkańców Biłgoraja będą otwarte na pomoc naszym wolontariuszom. Ta akcja jest możliwa dzięki finansowaniu z Narodowego Instytutu Wolności z programu Korpus Solidarności - mówi Iwona Dubińska z FFLZB.

Natalia Račaitis

Fot. Natalia Racaitis

Wolontariusze FFLZB
- Serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy wspierają naszą akcję wrzucają przysłowiowy grosik do puszek naszych wolontariuszy

Fot. Natalia Racaitis

MACIEJ SZCZEPAŃSKI
kl. 8 SP nr 5 w Biłgoraju
- Idziemy dziś zbierać pieniądze dla uczniów, którzy mocno postarali się tym roku szkolnym. W akcji biorę udział po raz pierwszy, namówiły mnie koleżanki i cieszę się, że tutaj jestem

Fot. Natalia Racaitis

OLA BUSZKO
kl. 8 SP nr 5 w Biłgoraju
- Pierwszy raz idę zbierać pieniądze. Wychodzę, bo czuję, że trzeba pomóc tym, którzy za rok mogą dostać to stypendium. Sama jestem tegoroczną stypendystką i to niesamowite uczucie otrzymać taką pomoc

MAGDALENA PIKUL
pedagog szkolny, opiekun Koła Wolontariatu w Szkole Podstawowej nr 5 w Biłgoraju
- Dziś z naszą szkoły zbierać pieniądze idzie 12 osób. Uczniowie cały czas będą pod moją opieką. Chcemy nazbierać na stypendia dla naszych uczniów. Poza zbiórką w szkole organizujemy kiermasz ciast, by ta kwota była jak największa. W ubiegłym roku udało nam się uzbierać na siedem stypendiów dla naszych uczniów

Fot. Natalia Racaitis

Na liście wolontariuszy zbierających pieniądze pojawiło się około 90 nazwisk

Fot. Natalia Racaitis

Wolontariusze w przeddzień Mikołajek ruszyli w teren

Fot. Natalia Racaitis

Wolontariusze byli wyposażeni w identyfikatory i zabezpieczone puszki

BIL

eprasa.pl b4c0b656d5

Święty Mikołaj odwiedził k Ziemii Biłgorajskiej! Tak w

Wolanie po raz pierwszy zaprosili Świętego Mikołaja

Fot. Natalia Racaitis

Dzieciaki z Woli Małej i Dużej miały mnóstwo radości ze spotkania ze Świętym Mikołajem

To była pierwsza ta huczna wizyta Świętego Mikołaja w sołectwie Wola w gminie Biłgoraj. Koło Gospodyń Wiejskich Wolanie zaprosiło mieszkańców, i rzecz jasna Świętego z prezentami, na pierwsze w miejscowości Mikołajki.

Dekorowanie pierniczków, robienie bombek choinkowych, gry, zabawy, animacje a na koniec długo wyczekiwana wizyta Świętego Mikołaja. Tak wyglądały pierwsze Mikołajki w Woli Małej i Dużej. Koło Gospodyń Wiejskich zaprosiło mieszkańców do lokalnej karczmy. Przyszło blisko 100 osób:

- W Woli nie mamy świetlicy, nie mamy remizy. Mamy za to mnóstwo dzieci i ludzi, którzy chcą działać. Z pomocą przyszli nam właściciele Karczmy na Woli, którzy udostępnili nam lokal. To klimatyczne miejsce w pięknym stylu pozwoliło nam zacząć okres świąteczny. Gdy widzimy radość dzieci, aż chce się organizować takie wydarzenia - mówi Ola Konopka-Iwanejko z KGW Wolanie.

- Było super, świetnie się bawiliśmy! Mieszkańcy coraz chętniej angażują się w działanie w Kole Gospodyń, czego efekty widać przy takich okazjach jak dzisiejsza. Najpierw myśleliśmy i zorganizowaniu przejazdu Mikołaja przez wieś, ale ostatecznie stwierdziliśmy, że jednak fajnie będzie się spotkać, lepiej się poznać i spędzić razem trochę czasu. I to był strzał w dziesiątkę - dodaje Jola Kiesz, przewodnicząca KGW Wolanie.

Natalia Račaitis

Mikołaj odwiedził przedszkolaki. Tak było w „Jedynce"

Fot. Natalia Racaitis

Święty Mikołaj nie zapomniał również o grzecznych uczniach z zerówki w SP nr 1

Słoneczka, Jagódki, Misie i Biedronki z przedszkola przy SP nr 1 w Biłgoraju musiały być w tym roku wyjątkowo grzeczne! W nagrodę odwiedził ich najprawdziwszy Święty Mikołaj! Były tańce, śpiewy, wiersze, wspólne zdjęcia. A sala gimnastyczna zamieniła się tego dnia w domek Świętego - to już zasługa elfów, czyli pań nauczycielek z przedszkola, które zadbałby o wszystkie szczegóły.

Natalia Račaitis

Fot. Natalia Racaitis

Misie z „Jedynki" zadowolone ze spotkania ze Świętym Mikołajem

W Biłgoraju to uczniowie... przyszli z prezentem dla burmistrza

Fot. Miasto Biłgoraj

6 grudnia burmistrz miasta Biłgoraja miał przyjemność gościć uczniów klasy 3c z SP nr 5 im. Księdza Jana Twardowskiego w Biłgoraju

6 grudnia uczniowie SP nr 5 w Biłgoraju przyszli z prezentem dla burmistrza miasta. I przynieśli prezent. Uczennica Agata Badaszek przekazała burmistrzowi własnoręcznie wykonaną kartkę świąteczną. Ucieszony z prezentu burmistrz postanowił, że będzie to kartka świąteczna miasta Biłgoraja!

Natalia Račaitis

Podczas spotkania uczennica Agata Badaszek przekazała burmistrzowi własnoręcznie wykonaną kartkę świąteczną, która zostanie kartką świąteczną miasta Biłgoraja!

Mikołajki przed Urzędem Miasta!

Fot. Urząd Miasta

6 grudnia przed Urzędem Miasta Biłgoraja odbyły się pierwsze Mikołajki z Osiedlem Śródmieście! Wspólne kolędowanie, występy dzieci i młodzieży, słodkie smakołyki, świąteczna fotoramka i oczywiście wizyta Świętego Mikołaja – to wszystko wprowadziło mieszkańców w magiczny klimat nadchodzących świąt!

BIL

eprasa.pl b4c0b656d5

każdy zakamarek wyglądały Mikołajki 2024

Święty Mikołaj dotarł do Aleksandrowa. Na końcu jechał wójt w maluchu

Orszak Mikołaja przejechał przez Aleksandrów

Święty Mikołaj dotarł też do Aleksandrowa. Były sanie z nowoczesnym zaprzęgiem, bo przy braku śniegu inaczej się nie dało, i był stos podarunków. Motosanie wyruszyły spod stacji benzynowej i w asyście wozów strażackich przemierzały całą wieś. Nie mogło zabraknąć też wójta.

Od końca do końca. Od godziny 14 do ostatniego malucha wyczekującego z utęsknieniem na Mikołaja. Muzyka, dzwonki i wesołe nawoływania dobrodzieja z brodą, dodały szczypty magii grudniowemu dniu. A ile radości miały dzieci ten tylko się dowie, kto uczestniczył w wydarzeniu. W orszaku Świętego Mikołaja nie mogło zabraknąć strażaków z Ochotniczej Straży Pożarnej w Aleksandrowie Pierwszym i Aleksandrowie Drugim, którzy zadbali o wyjątkowe dekoracje wozów bojowych, klimatyczną muzykę oraz bezpieczeństwo podczas podróży Mikołaja. To m.in. oni, strażacy z OSP sprawili, że ten dzień był wyjątkowym wydarzeniem.

Natalia Račaitis

Święty Mikołaj trafił do Biszczy

Święty Mikołaj nie zapomniał o małych mieszkańcach gminy Biszcza. W piątkowe popołudnie Koło Gospodyń Wiejskich Ale Biszczanki, we współpracy z Gminnym Ośrodkiem Kultury Sportu i Rekreacji i Urzędem Gminy Biszcza, zorganizowało spotkanie dla dzieci ze Świętym Mikołajem. Punktualnie o godzinie 16 sala widowiskowa GOKSiR zamieniła się w elfią pracownię. Dzieci wspólnie z pomocnicami świętego Mikołaja dekorowały pierniczki, przygotowywały ozdoby choinkowe, a także pakowały prezenty. Nie zabrakło elfiej gimnastyki i zabaw tanecznych. Członkinie KGW zaprosiły również do wspólnej zabawy rodziców, na których czekało przystrajanie choinki i konkurencja zatytułowana „Narysuj bałwanka mając zasłonięte oczy". Panie zadbały również o poczęstunek dla uczestników spotkania. Oczywiście, najważniejszym punktem popołudnia było spotkanie ze Świętym Mikołajem. Cieszy fakt, że akcja spotkała się z pozytywnym odzewem wśród mieszkańców - sala była wypełniona po brzegi, a Mikołaj wręczył ponad 70 prezentów. Warto zaznaczyć, że w akcję włączyli się Wójt Gminy Biszcza, radni Rady Gminy Biszcza i Dyrektor GOKSiR. Mamy nadzieję, że impreza na stałe wpisze się w kalendarz imprez i uroczystości gminnych. Piątkowe popołudnie było wspaniałą okazją do integracji międzypokoleniowej, a także wzmocnienia więzi rodzinnych. Było także czas wspólnej zabawy dla dzieci mieszkających w różnych miejscowościach gminy Biszcza

Święty odwiedził też szpital w Tarnogrodzie

W tym roku Święty Mikołaj ponownie zawitał do Tarnogrodu. Przed południem 5 grudnia odwiedził pacjentów tarnogrodzkiego szpitala, następnie wstąpił do Urzędu Miejskiego, ośrodka zdrowia, nie zapomniał też o Miejskiej Bibliotece. Każdy grzeczny pracownik, pacjent czy przechodzień został obdarowany cukierkiem. Święty Mikołaj miał pełne ręce roboty

W Goraju było spotkanie z kulturą

Święty pojawił się również w gorajskim GOK-u

Goraj to kolejka grzeczna gmina w powiecie biłgorajskim. Święty Mikołaj docenia i odwiedził najmłodszych mieszkańców. Było i zabawnie, i słodko, a przede wszystkim wesoło! Grupa teatralna KRAK -ART z Krakowa zaprezentowała interaktywny spektakl „Mikołajowa niespodzianka". To również dzięki nim, dzieci mogły spotkać się z Mikołajem, zrobić wspólne zdjęcie

Natalia Račaitis

Mikołaj pędził z prezentami przez nasze gminy

Przejazdy Świętego Mikołaja, który rozdaje prezenty dzieciom, są w naszym powiecie coraz popularniejsze. To piękna inicjatywa, za którą stoją Koła Gospodyń Wiejskich, jednostki OSP, sołtysi, radni i wszyscy mieszkańcy. To tygodnie, jeśli nie miesiące przygotowań i ustaleń. Ale zadowolone twarze dzieci wynagradzają włożony w przygotowania trud. Nie sposób wymienić tu wszystkich, którzy organizują takie akcje, więc w imieniu wszystkich dzieci i rodziców, dziękujemy wszystkim Mikołajom i elfom, którzy przejechali przez nasze miejscowości. Było pięknie!

Natalia Račaitis

Fot.Natalia Racaitis

Święty Mikołaj i jego elfy przejechali między innymi przez Smólsko

Frampolski OnkoMikołaj trafił do szpitala

Mieszkańcy gminy Frampol, jak co roku, zaangażowali się w akcję OnkoMikołaj i zebrali sporo prezentów dla chorych dzieci.

- Wszystkie prezenty dla dzieci zostały przekazane do szpitala dziecięcego w Lublinie przez pomocników Świętego Mikołaja, czyli przez Pana Michała i Pana Grzegorza z Urzędu Miejskiego we Frampolu! Dziękujemy! Dziękujemy wszystkim, którzy zechcieli włączyć się w akcję i przekazać tyle pięknych rzeczy dla dzieciaków! To dzięki Wam świat staje się piękniejszy, a magia świąt istnieje! - przekazuje dumny ze swoich mieszkańców MGOK we Frampolu. Partnerami akcji byli: Urząd Miejski we Frampolu, Miasto Frampol, Centrum Integracji Społecznej we Frampolu, Szkoła Podstawowa im. Józefa Piłsudskiego we Frampolu, Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II w Woli Radzięckiej, Szkoła Podstawowa w Radzięcine, Zespół Szkół w Krzemieniu i Centrum Kultury w Łęcznej.

Natalia Račaitis

Fot.MGOK Frampol

OnkoMikołaj 2024 - I Ty możesz zostać św. Mikołajem

BIL

eprasa.pl b4c0b656d5

Mikołajkowe warsztaty w Wiosce SOS z „Potrzebą Spotkania”

W Wiosce Dziecięcej w Biłgoraju odbyły się Mikołajkowe Warsztaty Teatralne, które przyniosły dzieciom wiele radości i niezapomnianych wrażeń. Uczestnicy mieli okazję wziąć udział w spektaklu teatralnym oraz spróbować swoich sił w sztuce aktorskiej, angażując się w różnorodne ćwiczenia i zabawy. Za wydarzeniem stoi nowa biłgorajska Fundacja „Potrzeba Spotkania”.

Zorganizowanie Spektaklu oraz Mikołajkowych Warsztatów Teatralnych dla około 50 Dzieci z Wioski Dziecięcej w Biłgoraju, które odbyły się 7 grudnia, było pierwszą inicjatywą nowo powstałej w Biłgoraju Fundacji „Potrzeba Spotkania”.

- Na to spotkanie zaprosiliśmy grupę teatralną Legendarni z Lublina. Legendarni to objazdowa grupa teatralna, która od lat zajmuje się teatrem ulicznym, animacją dzieci, młodzieży i dorosłych. W trakcie występów zabieramy widzów w świat bajek, podań i legend. Spektakle mają charakter interaktywny, by każdy mógł poczuć się częścią opowiadanych historii! -mówi nam Tomasz Bryła, prezes Fundacji „Potrzeba Spotkania”.

W ramach spotkania odbyły się również warsztaty teatralne dla dzieci, które były zajęciami z kreatywności i ćwiczenia pewności siebie!

- Dzięki zabawom ruchowym, ćwiczeniom aktorskim i wspólnym inscenizacjom dzieci odkryją radość płynącą z twórczego działania. Poprzez pobudzenie kreatywności poznają nowe doświadczenia i zacieśniają relacje z rówieśnikami. Na warsztatach każdy znajdzie swoje miejsce w zespołach, a wspólne tworzenie teatralnych historii będzie niezapomnianą przygodą! - dodaje Tomasz Bryła. Dodatkowo dla dzieci przewidziane były prezenty, słodki poczęstunek oraz zabawa taneczna.

Kim są organizatorzy wydarzenia?

Fundacja „Potrzeba Spotkania” jest stworzona przez osoby o różnej specjalizacji i doświadczeniu.

- Ta różnorodność otwiera nas na szersze obszary działania - podkreśla prezes Fundacji.

W skład zarządu Fundacji wchodzą: Monika Myszak (członek zarządu), Hubert Gileta (członek zarządu), Tomasz Bryła (prezes) oraz wolontariusze i przyjaciele Fundacji.

- Celem nadrzędnym Fundacji jest wyjście naprzeciw potrzebom każdego człowieka - bez względu na jego wiek i stopnień sprawności fizycznej. Swoim działaniem Fundacja skupia się na indywidualnym podejściu do każdego człowieka, uwzględniając umacnianie jego roli w społeczności lokalnej, w życiu społecznym i kulturowym, jednocześnie przeciwdziałając wykluczeniu społecznemu, pogarszaniu się stanu zdrowia psychicznego, emocjonalnego oraz fizycznego - mówią nam założyciele Fundacji.

Fot. Kacper Kyc

Za teatralnymi warsztatami w Wiosce Dziecięcej SOS stoi nowa biłgorajska Fundacja „Potrzeba Spotkania”

Zaproszenie do współpracy

Zarząd Fundacji podkreśla, że ich pierwsza inicjatywa nie udałaby się, gdyby nie wsparcie darczyńców, którzy w tym dniu zostali partnerami Fundacji i należą do nich: SOS Wioska Dziecięca w Biłgoraju, Fundacja Fundusz Lokalny Ziemi Biłgorajskiej, burmistrz Miasta Biłgoraj Wojciech Gleń, PSB Mrówka Biłgoraj, Cukiernia Obszyńscy z Biłgoraja, Cukiernia Jamińscy z Biłgoraja oraz darczyńcy, którzy wsparli działania Fundacji poprzez wpłatę pieniężną na siepomaga.pl

- Wszystkie środki - pieniężne, rzeczowe i słodkie zostały wykorzystane na rzecz przygotowania mikołajek dla dzieci z SOS Wioski Dziecięce w Biłgoraju. Serdeczne dzięki! Na pewno to nie koniec, a początek wspaniałej współpracy zarówno z partnerami, jak i z SOS Wioska Dziecięca w Biłgoraju. Znajdź nas na Facebooku: Fundacja Potrzeba Spotkania i obserwuj nasze działania. Jeżeli chcesz zostać naszym partnerem w działaniu, skontaktuj się z nami: fundacja.potrzebaspotkania@gmail.com - mówi Tomasz Bryła, prezes Fundacji „Potrzeba Spotkania”.

Fot. Natalia Racaitis

Tomasz Bryła
prezes Fundacji „Potrzeba Spotkania”

Jako fundacja tworzymy własne inicjatywy, warsztaty, szkolenia, spotkania oraz chętnie włączamy się i wspieramy w działaniach inne organizacje.

Natalia Račaitis

Zarzuty dla kolejnych dwóch funkcjonariuszy, którzy (nie) pilnowali Bartłomieja B.

Prokuratura przedstawiła zarzuty dwóm kolejnym funkcjonariuszom Służby Więziennej z Zamościa. Chodzi o Bartłomieja B. z gminy Biłgoraj podejrzanego o podwójne zabójstwo, który uciekł ze szpitala w Radecznicy i przez 10 dni przebywał na wolności.

- Aktualnie zarzuty popełnienia przestępstwa z art. 231 § 1 k.k. wydano wobec kolejnych dwóch funkcjonariuszy Zakładu Karnego w Zamościu - potwierdza Rafał Kawalec, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Zamościu.

Funkcjonariuszom zarzucono, iż 7 października br. w Radecznicy nie dopełnili ciążących na nich jako funkcjonariuszach publicznych obowiązków służbowych m.in. w ten sposób, iż po przejęciu służby konwojowej w Samodzielnym Publicznym Wojewódzkim Szpitalu Psychiatrycznym w Radecznicy zaniechali utrzymywania z tymczasowo aresztowanym Bartłomiejem B. stałego kontaktu wzrokowego, w następstwie czego nie powzięli w chwili objęcia służby wiedzy o ucieczce osadzonego ze wskazanej placówki medycznej, wskutek czego nie doszło do niezwłocznego powiadomienia dowódcy zmiany Zakładu Karnego w Zamościu oraz najbliższej jednostki policji o ucieczce osadzonego z V Oddziału Psychiatrycznego, co skutkowało półgodzinnym opóźnieniem we wdrożeniu akcji poszukiwawczej za tymczasowo aresztowanym Bartłomiejem B., czym działano na szkodę interesu publicznego.

Bartłomiej B. uciekał przez 10 dni. W poszukiwaniach codziennie brało udział 300 policjantów

3 grudnia wykonano czynności procesowe z podejrzanymi. Przesłuchani w charakterze podejrzanych nie przyznali się do popełnienia zarzucanych im czynów. Jeden z podejrzanych skorzystał na obecnym etapie z prawa do odmowy składnia wyjaśnień, natomiast drugi funkcjonariusz złożył wyjaśnienia, w których odniósł się do treści zarzutu.

Czyny zarzucone podejrzanym zagrożone są karą do trzech lat pozbawienia wolności.

- Na obecnym etapie Prokuratura, kierując się dobrem prowadzonego śledztwa, nie udziela innych informacji dotyczących poczynionych w jego toku ustaleń i planowanych czynności procesowych - przekazał prokurator Kawalec.

Natalia Račaitis

O włos od tragedii w Biłgoraju

Fot. KPP Biłgoraj

Ze wstępnych ustaleń policjantów wykonujących czynności na miejscu wynika, że 15-letni mieszkaniec powiatu biłgorajskiego w pośpiechu zza zaparkowanego pojazdu wtargnął wprost na nadjeżdżający samochód. 63-letni kierowca nissana nie miał szans na reakcję

W czwartek, 5 grudnia w Biłgoraju kierowca Nissana potrącił 15-latka, który przechodził przez jezdnię poza przejściem dla pieszych.

Do zdarzenia drogowego doszło w czwartek 5 grudnia rano. Jak wynika ze wstępnych ustaleń policjantów, 15-letni mieszkaniec powiatu biłgorajskiego w pośpiechu zza zaparkowanego pojazdu wtargnął wprost na nadjeżdżający samochód.

- 63-letni kierowca nissana nie miał szans na reakcję. Po udzielonej pierwszej pomocy na miejscu zdarzenia chłopiec z obrażeniami ciała został przetransportowany do szpitala. Mundurowi sprawdzili stan trzeźwości kierowcy i poszkodowanego, obydwaj byli trzeźwi.

Policjanci będą teraz ustalać w toku prowadzonego dochodzenia dokładne okoliczności oraz przebieg wypadku - **przekazała młodszy aspirant Joanna Pilarska z KPP w Biłgoraju.**

Natalia Račaitis

BIL

eprasa.pl b4c0b656d5

Nasze miasta w Ordynacji Zamojskiej (cz. II)

Ordynacja Zamojska założona w roku 1589 przez kanclerza Jana Zamoyskiego jako drugie takie latyfundium w Rzeczypospolitej, stanowiła własność prywatną rodu Zamoyskich. - Dziedziczne posiadłości nie mogły obyć się bez miast. W drugiej części będziemy omawiać sytuację Żydów i rzemieślników – pisze historyk Michał Kańkowski z Biłgorajskiego Towarzystwa Regionalnego.

Jedną z najważniejszych grup mieszkańców miast byli Żydzi. W większości miast ordynackich istniały kahały, czyli gminy żydowskie oraz synagogi (zwane niekiedy szkołami żydowskimi). W inwentarzach gruntowych wzmiankowane również były łaźnie; istniały one m.in. w Janowie, Turobinie i Szczebrzeszynie. Ludność żydowska stanowiła znaczący odsetek mieszkańców miast (przykładowo w Józefowie starozakonni stanowili aż 67 procent ogółu ludności). Z reguły zobowiązana była do opłacania czynszu od domów, choć zdarzały się wyjątki od tej reguły. W niektórych przypadkach Żydzi zobowiązani byli także do innych świadczeń. Położenie prawne Żydów i zakres ich świadczeń prześledźmy na kilku przykładach. Z opisania urbarialnego Józefowa wynika, że w roku 1789 w mieście osiedlonych było 70 rodzin żydowskich. Nie płaciły one czynszu od domów (dokument nic o tym nie mówi), ale każda rodzina zobowiązana była w czasie żniw wystawić jednego żeńca, który miał pracować przez trzy dni. W skali roku dawało to 210 dni pańszczyzny. Powinności tej jednak nie egzekwowano, gdyż w opisaniu urbarialnym odnotowano: „ale tego nie odbywają, ani też za tę powinność nie płacą" - 10. Sytuacja izraelitów z Józefowa była dość wyjątkowa. W innych miastach bowiem opłacali oni czynsz od domów i z tytułu wykonywanej profesji. Na przykład w Szczebrzeszynie cały kahał płacił czynsze od domów (w tym także od zamieszkujących w nich komorników), tzw. sierpowe (w zamian za obowiązek wystawienia żeńców w czasie żniw) oraz czynsz za szkoły i za dostarczenie łoju topionego, a poszczególni gospodarze – czynsz od posiadanych winnic, czyli gorzelni lub szynkarni.

Inwentarz miasta Goraja z roku 1795, Żydzi płacili czynsz od domów, winnic i kramnic. Z inwentarza z 1781 r. wynika, że w Janowie mieszkało 74 poddanych wyznania mojżeszowego i 13, którzy opłacali czynsz od domów. Oprócz tego czynsz płacił też żydowski cech piekarski - 14. Żydzi tarnogrodzcy zobowiązani byli – oprócz czynszu od domów i kramnic – do opłacania łojowego i komornego 15, natomiast Żydzi z Tomaszowa płacili czynsz od posiadanych domostw oraz sklepów i kramnic. Cały kahał zobowiązany był do uiszczania komornego, a rzeźnicy – łojowego. Natomiast rzemieślnicy wytwarzający alkohol (miód, wiśniak, maliniak i inne trunki) nie płacili nic, oprócz czynszu za dzierżawę propinacji oraz czopowego.

Poddani plebańscy W każdym mieście ordynackim znajdowała się tzw. część plebańska, czyli wyodrębniony obszar należący do parafii (zwany także jurydyką), na którym osiedleni byli poddani plebańscy. Strukturę społeczną i położenie prawne tej grupy mieszkańców miast pozwalają odtworzyć opisania urbarialne z roku 1789. Poddanych plebańskich zazwyczaj klasyfikowano tak jak chłopów, wyróżniając – zależnie od posiadanej ziemi – m.in. zagrodników, półzagrodnikow, chałupników, komorników i czynszowników. Przypisanie do konkretnej kategorii wiązało się z obowiązkiem świadczenia określonych danin feudalnych, przy czym poddani plebańscy – w przeciwieństwie do pozostałych mieszkańców miast – obciążeni byli pańszczyzną. Na przykład poddani plebana z Tarnogrodu musieli odrabiać rocznie od 26 do 52 dni pańszczyzny sprzężajnej lub pieszej. Oprócz tego zobowiązani byli płacić rogowszczyznę za prawo wypasu bydła na pastwiskach. Pańszczyznę odrabiali również mieszczanie osadzeni na gruntach należących do parafii w Józefowie. Kmiecie posiadający największe gospodarstwa („półćwiartkowe") zobowiązani byli do odbywania tygodniowo po jednym dniu pańszczyzny pieszej lub sprzężajnej (parą bydła), czyli rocznie 26 dni sprzężajnych i 26 dni pieszych. Oprócz pańszczyzny powinni oni uprząść trzy motki przędzy (lub zapłacić za tę powinność gotówką po 2,5 kr za motek) oraz oddać po sześć jaj (lub zapłacić po 1 kr za jajko). Ponadto do ich obowiązków należało m.in.: trzymanie straży nocnej w kościele (w sumie 50 dni w roku), plewienie i kopanie grządek z warzywami (trzy dni), tarcie konopi (2 dni), uzbieranie po wieńcu wysuszonych grzybów (lub zapłata równowartości – po 6 kr za wieniec), oddawanie po dwa garnce brukwi. Jeśli chodzi o meszne, poddani „półćwiartkowi" musieli płacić po 1 złr. 6 chałupników plebańskich miało odrabiać tygodniowo po jednym dniu pańszczyzny pieszej, a ponadto zobowiązani byli uprząść po 3 motki przędzy lub zapłacić po 2,5 kr za motek.

Szczebrzeszyn posiadał aż trzy jurydyki kościelne, należące do kościoła parafialnego, klasztoru franciszkanów ze Szczebrzeszyna i klasztoru franciszkanów z Zamościa. Poddani plebana, których było 36 (12 zagrodników, pięć półzagrodników, 17 chałupników i 2 czynszowników), świadczyli następujące powinności: zagrodnicy – przez sześć miesięcy letnich dwa dni pańszczyzny pieszej tygodniowo (52 dni rocznie), półzagrodnicy – rocznie 20 dni pańszczyzny pieszej, chałupnicy – rocznie 14 dni pieszych, czynszownicy mieszkający na gruntach miejskich – czynsz w proporcji posiadanej ziemi. Dwóch poddanych konwentu szczebrzeszyńskich franciszkanów obrabiało po dwa dni piesze tygodniowo (rocznie 104 dni). Konwent franciszkanów zamojskich miał 27 poddanych, w tym 3 zagrodników i 24 czynszowników; pierwsi obrabiali rocznie 52 dni pańszczyzny pieszej, drudzy – czynsz w proporcji do posiadanych gruntów.

Biłgorajscy Żydzi wyrabiający powrozy: ul. 3-go Maja: okres II wojny światowej

Biłgorajscy Żydzi wyrabiający powrozy

Cechy rzemieślnicze. W miastach ordynackich działało wiele cechów rzemieślniczych:

bednarski, garncarski, kołodziejski, kowalski, krawiecki, krupiarski, kuśnierski, olejarski, piekarski, rymarski, rzeźniczy, sukienniczy, szewski, tkacki i tokarski. Na każdy cech nałożono liczne powinności, których wymiar zależał od warunków lokalnych. Najczęściej jednak rzemieślnicy zobowiązani byli dostarczać do dworu własne wyroby. Na przykład rzemieślnicy zrzeszeni w najbardziej rozpowszechnionym cechu szewskim musieli wyprodukować ustaloną liczbę par butów dla czeladzi dworskiej. Rzeźnicy dawali mięso lub inne produkty powstałe w czasie uboju zwierząt, np. topiony łój lub nawet baranie rogi (na potrzeby pańskich myśliwych). Cech kuśnierski dostarczał kożuchy. Niezależnie od danin w naturze rzemieślnicy zobowiązani byli także do opłacania czynszu. Na przykład w Janowie chrześcijańscy rzeźnicy płacili 20 złp czynszu, kowale – 13 złp, krawcy – 85 złp, sukiennicy – 10 złp. W Szczebrzeszynie piekarze płacili po 1 złr 30 kr, a szewcy – 6 złr 20 kr.

Sumując powyższe rozważania, zależy zauważyć, że ogół mieszkańców miast ordynackich można podzielić na trzy zasadnicze grupy: mieszczan, przedmieszczan oraz Żydów. Osobną kategorię stanowili poddani osadzeni w częściach miast należących do Kościoła katolickiego. Ich położenie prawne z reguły było gorsze niż poddanych ordynackich. Miasta w ordynacji zamojskiej, mimo dzielącego je kordonu granicznego, funkcjonowały dobrze. Świadczy o tym m.in. fakt, że w każdym ośrodku miejskim działały cechy rzemieślnicze. Ich obowiązki względem właściciela były zróżnicowane, ale w większości przypadków polegały na oddawaniu dworowi własnych wyrobów rzemieślniczych. W miastach istniały następujące cechy: piekarski, szewski, sukienniczy, kuśnierski, bednarski, kowalski, garbarski, krupiarski, krawiecki, tkacki, olejarski, rymarski. W zależności od położenia miast cechy miały różne powinności.

Michał Kańkowski

©Copyright Michal Kankowski

BIL

eprasa.pl b4c0b656d5

Dzielnicowi pomogli uratować bezpańskie koty

Zamość: Dzielnicowi zamojskiej komendy wspólnie z Inspekcją Weterynaryjną i fundacją „Kudłaty Przyjaciel" interweniowali w pustostanie, gdzie były dwa bezpańskie koty.

Koty były dożywione, jednak z uwagi na złe warunki, w których przebywały, podjęto decyzję o ich zabraniu i umieszczeniu w schronisku dla zwierząt

Do pustostanu koty przyniósł współwłaściciel posesji

- Dzielnicowi z zamojskiej Policji często w swojej służbie podejmują interwencje związane z pomocą i ratowaniem zwierząt. Niejednokrotnie pod opiekę mundurowych trafiają porzucone lub zagubione psy i koty. Przykładem może być interwencja w pustostanie na terenie miasta. Dzielnicowi dowiedzieli się, że na terenie jednego z zamojskich osiedli w niezamieszkałym domu przebywają koty. Nie wiadomo było czy zwierzęta mają zapewnione właściwe warunki i w jakim są stanie - informuje podkomisarz Dorota Krukowska-Bubiło z KMP w Zamościu.

W związku z tym we współpracy z przedstawicielami fundacji „Kudłaty Przyjaciel" oraz Inspekcji Weterynaryjnej w czwartek (5 grudnia) pojechali tam i sprawdzili informację. Okazało się, że w pustostanie mieszkały dwa koty.

W czasie interwencji na miejscu pojawił się również współwłaściciel posesji, który wyjaśnił służbom, że koty wałęsały się po ulicach miasta, były bezpańskie. Nie miał możliwości zabrania kotów do domu, w którym mieszkał, postanowił więc przynieść je do pustostanu. Wyjaśnił też, że regularnie je dokarmiał. Koty były dożywione, jednak z uwagi na złe warunki, w których przebywały, podjęto decyzję o ich zabraniu i umieszczeniu w schronisku dla zwierząt. Tam zajął się nimi weterynarz i będą czekały na nowego właściciela.

Joanna Niećko

Przesadzili z prędkością. Zamojscy policjanci ukarali dwóch kierowców

ZAMOŚĆ: 29-latek, kierując audi, znacznie przekroczył prędkość w obszarze zabudowanym. Na trzy miesiące stracił prawo jazdy, zapłaci też 5000 zł mandatu.

W środę (4 grudnia) w Białowoli w obszarze zabudowanym, na odcinku drogi, gdzie prędkość podniesiona jest do 70 km/h, funkcjonariusze zauważyli audi, którego kierujący jechał zdecydowanie szybciej, niż zezwalają na to przepisy. Policjanci zmierzyli prędkość tego pojazdu i okazało się, że jedzie z prędkością 164 km/h, czyli o 94 km/h za szybko.

- To oczywiście musiało skutkować zatrzymaniem do kontroli. Audi kierował 29-letni mieszkaniec gminy Adamów. Po sprawdzeniu w systemach policjanci już wiedzieli, że kwota mandatu będzie dwa razy większa, bo 29-latek popełnił wykroczenie w warunkach recydywy. Oprócz utraty prawa jazdy na trzy miesiące za zbyt dużą prędkość w obszarze zabudowanym kierowca ma do zapłaty 5000 złotych mandatu, a na jego konto wpłynęło 15 punktów karnych - informuje podkomisarz Dorota Krukowska-Bubiło z KMP w Zamościu.

Natomiast dzień wcześniej wieczorem policjanci zamojskiej grupy Speed weryfikowali prędkość, z jaką poruszają się kierujący, przejeżdżając przez ulicę Dzieci Zamojszczyzny w Zamościu. Jeden z kierowców znacznie tę prędkość przekroczył. Siedzący za kierownicą volkswagena 18-latek z Zamościa jechał tamtędy z prędkością 110 km/h. Za popełnione wykroczenie otrzymał 1500 złotych mandatu, 13 punktów karnych i na trzy miesiące pożegnał się z prawem do kierowania pojazdami.

Joanna Niećko

Pijany kierowca jechał na „kapciu". Zwrócił uwagę policjantów

Fot. KMP Zamość

W pojeździe wyłamane było również lewe zewnętrze lusterko oraz połamany zderzak

ZAMOŚĆ: Prawie dwa promile alkoholu miał w organizmie 20-latek, który jechał oplem na tzw. kapciu.

W środę (4 grudnia) policjanci Posterunku Policji w Miączynie, jadąc do zamojskiej komendy, w miejscowości Stabrów w gminie Sitno zauważyli poruszającego się drogą K 74 kierującego Oplem. Nie trzymał równego toru jazdy, zjeżdżał na przeciwny pas ruchu i gwałtownie hamował.

- Dodatkowo kierujący jechał z rozerwaną przednią oponą i nie zważając na usterkę, kontynuował jazdę na samej feldze. W pojeździe wyłamane było również lewe zewnętrze lusterko oraz połamany zderzak - informuje podkomisarz Dorota Krukowska-Bubiło z KMP w Zamościu. - Funkcjonariusze z Miączyna natychmiast zareagowali i zatrzymali kierującego do kontroli drogowej. Okazało się, że za kierownicą opla siedział 20-letni mieszkaniec gminy Krasnystaw. Podczas prowadzonej kontroli mundurowi wyczuli od niego woń alkoholu. Po badaniu alkomatem okazało się, że 20-latek jest nietrzeźwy. Badanie wykazało prawie dwa promile alkoholu w jego organizmie.

Policjanci zatrzymali kierującemu uprawnienia do kierowania. Opel, którym kierował 20-latek, nie miał ważnych badań technicznych, więc policjanci zatrzymali również dowód rejestracyjny pojazdu. Po wykonanych czynnościach procesowych opel został odholowany na parking, a 20-latek trafił do policyjnego aresztu. Po wytrzeźwieniu usłyszał zarzut kierowania pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości.

Joanna Niećko

Tragiczny finał poszukiwań zaginionego. Ciało znaleziono na łąkach

Tomaszów Lubelski: Zakończyły się poszukiwania za zaginionym 45-latkiem. Ciało mężczyzny zostało odnalezione na łąkach w okolicy rzeki Huczwa.

W środę (4 grudnia) przed południem do Posterunku Policji w Ulhówku zgłosiła się rodzina zaginionego 45-latka z gminy Jarczów.

- Ze wstępnych ustaleń wynikało, że mężczyzna ostatni raz widziany był dwa dni wcześniej. Policjanci niezwłocznie udali się do miejsca zamieszkania mężczyzny. Tam rozpoczęły się poszukiwania za 45-latkiem. Funkcjonariuszy wspomagali strażacy z Ochotniczych Straży Pożarnych oraz z Państwowej Straży Pożarnej. W akcji poszukiwawczej brał udział także pies tropiący ze swoim przewodnikiem oraz dron. Niestety, na łąkach w okolicy rzeki Huczwa w miejscowości Gródek odnalezione zostało ciało mężczyzny - poinformowałą w czwartek (5 grudnia) młodszy aspirant Aneta Brzykcy z KPP w Tomaszowie Lubelskim.

Ciało denata zostało zabezpieczone do badań sekcyjnych. Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że przyczyną śmierci mężczyzny było wychłodzenie organizmu.

Joanna Niećko

Chciała sprzedać buty. Przez oszustów straciła ponad 20 tys. zł

TOMASZÓW LUBELSKI: Ponad 20 tys. zł. straciła 38-latka z gminy Telatyn, która na jednym z portali wystawiła do sprzedaży buty.

We wtorek (3 grudnia) mieszkanka gminy Telatyn złożyła zawiadomienie o tym, że została oszukana.

- Na jednym z portali sprzedażowych wystawiła ogłoszenie dotyczące sprzedaży butów. Po krótkim czasie od jego umieszczenia otrzymała wiadomość od osoby rzekomo zainteresowanej ich kupnem, która poprosiła o numer telefonu kobiety, adres e-mail i numer konta, aby miała jak przesłać pieniądze za buty. Cała rozmowa odbywała się za pośrednictwem wiadomości pisemnych - informuje młodszy aspirant Aneta Brzykcy z KPP w Tomaszowie Lubelskim.

Kobieta na skrzynkę mailową dostała wiadomość i weszła w link. Po chwili przychodziły jej SMS-y z kodami. Kody podawała mężczyźnie, który zadzwonił do niej i przedstawił się jako pracownik jednej z firm kurierskich. Kobieta przekazała mu też trzy kody blik.

W efekcie z jednego z rachunków straciła ponad 5 tys. zł. Jak się okazało, w trakcie rozmowy przekazała mężczyźnie kod, za pomocą którego zalogował się do jej bankowości i z drugiego rachunku wykonane zostały jeszcze trzy przelewy na prawie 15 tys. zł.

Joanna Niećko

BIL

eprasa.pl b4c0b656d5

Audi uderzyło w drzewo. Dwie osoby w szpitalu

Zamość: Kierowca audi na łuku drogi stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w drzewo. Do szpitali z poważnymi obrażeniem ciała zostali przetransportowani zarówno kierujący, jak i pasażer.

Do wypadku drogowego doszło w czwartek (28 listopada) w Sułowie na drodze powiatowej.

- Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że kierujący osobowym audi 28-letni mieszkaniec gminy Sułów na łuku drogi prawdopodobnie nie dostosował prędkości do panujących warunków na drodze, stracił panowanie nad pojazdem, zjechał do rowu i uderzył w drzewo. Zarówno kierujący, jak i 28-letni pasażer byli zakleszczeni w aucie. Z pojazdu wydostali ich strażacy. Kierującego, w stanie nieprzytomnym, załoga karetki pogotowia przewiozła do szpitala. Pasażer również wymagał natychmiastowej pomocy medycznej w warunkach szpitalnych. Do placówki medycznej w Lublinie został przetransportowany przez załogę Lotniczego Pogotowia Ratunkowego - informuje podkomisarz Dorota Krukowska-Bubiło z KMP w Zamościu.

Fot.KMP Zamość

Od kierującego została pobrana krew celem ustalenia stanu jego trzeźwości w czasie wypadku

Od kierującego została pobrana krew celem ustalenia stanu jego trzeźwości w czasie wypadku.

Joanna Niećko

R E K L A M A

BIL

Miał być Sylwester w Zakopanem, a skończyło się oszustwem. Straciła zaliczkę za wynajem

ZAMOŚĆ: 22-latka skorzystała z umieszczonej na portalu oferty wynajmu apartamentu w Zakopanem. Wpłaciła 250 zł tytułem zaliczki, a po tym kontakt z wynajmującym się urwał.

22-latka z powiatu zamojskiego na platformach internetowych poszukiwała noclegu w Zakopanem celem spędzenia tam kilku ostatnich dni grudnia 2024 roku. Na portalu OLX znalazła ogłoszenie o wynajmie apartamentu w cenie 1700 złotych za cztery noce. Zadzwoniła pod numer podany w ogłoszeniu i potwierdziła, że apartament jest dostępny.

- Wynajmujący wyjaśnił, że celem rezerwacji należy wpłacić zaliczkę w kwocie 250 złotych. Następnie w wiadomości SMS podał dane do przelewu. 22-latka wpłaciła pieniądze i wysłała potwierdzenia płatności. Wynajmujący napisał do niej, że pieniądze doszły i oczekuje jej w umówionym wcześniej terminie. Międzyczasie 22-latka zorientowała się, że takie same zdjęcia jak w ogłoszeniu, z którego skorzystała, dostępne są publicznie i pochodzą z innej górskiej miejscowości. Zaniepokojona sytuacją próbowała telefonować do mężczyzny, z którym wcześniej rozmawiała w sprawie wynajmu, jednak bezskutecznie. Za każdym razem słyszała w słuchawce informację, że użytkownik numeru prowadzi rozmowę. Zniknęło również ogłoszenie, z którego skorzystała - informuje podkomisarz Dorota Krukowska-Bubiło z KMP w Zamościu.

Poszła do banku, aby zablokować przelew. Dowiedziała się tam, że pieniądze zostały już zaksięgowane w banku odbiorcy. Sprawę oszustwa 22-latka zgłosiła zamojskim policjantom.

Joanna Niećko

R E K L A M A

Jedna oferta sprzedaży koparki, dwaj oszukani

Zamość: Dwaj mieszkańcy dwóch różnych powiatów, zgłosili się do zamojskiej komendy, aby zgłosić oszustwo. Obaj skorzystali z tej samej internetowej oferty dotyczącej sprzedaży koparko – ładowarki.

59-latek przyszedł do zamojskiej komendy policji i poinformował, że został oszukany. Wyjaśnił, że kilka dni temu na portalu OLX odnalazł ogłoszenie dotyczące sprzedaży koparko – ładowarki za kwotę 55 tys. złotych.

- Zadzwonił pod wskazany w ogłoszeniu numer. Odebrała kobieta i potwierdziła, że oferta jest aktualna. Oświadczyła też, że koparka cieszy się dużym zainteresowaniem wśród kupujących, więc aby ją zarezerwować, należy wpłacić zaliczkę. 59-latek zdecydował się zapłacić i przelał na wskazane konto kwotę 2000 złotych. Po tym powiadomił sprzedającą, że przyjedzie po odbiór koparko – ładowarki i wtedy uiści resztę należności. O umówionej godzinie wspólnie z krewnym dotarli pod wskazany adres na terenie Zamościa. Jak się okazało, osoby tam mieszkające nie miały nic wspólnego ze sprzedażą koparko – ładowarki i nie miały żadnej wiedzy na ten temat. Zaskoczony sytuacją 59-latek próbował telefonować i pisać wiadomości do kobiety, z którą wcześniej rozmawiał w sprawie zakupu, jednak próby te okazały się bezskuteczne - informuje podkomisarz Dorota Krukowska-Bubiło z KMP w Zamościu.

Mieszkaniec powiatu dębickiego (woj. podkarpackie) zorientował się, że został oszukany.

Kiedy policjanci przyjmowali od 59-latka zawiadomienie, do komendy przyszedł 27-latek z powiatu radomskiego, który również został oszukany w tej sprawie. Także zainteresował się tym samym ogłoszeniem, tytułem zaliczki wpłacił 2000 złotych i przyjechał do Zamościa, aby sfinalizować zakup.

Joanna Niećko

eprasa.pl b4c0b656d5

STRONĘ REDAGUJE:
Tomasz Zalewa
Tel. 791 132 007

Gmina Goraj | Gmina Frampol | Gmina Turobin

Frampol wystroił się na święta

Świąteczne dekoracje na frampolskim rynku

We Frampolu zdecydowanie widać już święta! Na rynku pojawiły się świąteczne dekoracje i iluminacje. Tak to wygląda w dzień, chociaż efekt „WOW" będzie można zobaczyć pewnie dopiero po zmroku. To jedna z pierwszych miejscowości w powiecie biłgorajskim, która przywdziała już świąteczną stylizację. A inne? Czekamy na zdjęcia i opinie, jak wygląda Ziemia Biłgorajska w ostatnich godzinach przed Bożym Narodzeniem. Dajcie znać: nowa@gazetabilgoraj.pl

Natalia Racaitis

Fot.UNGB

Gminny zbiornik idzie do remontu

Fot.Gmina Goraj

Wykonawca ma do końca maja zdążyć z przebudową zbiornika retencyjnego w Kondratach

Zbiornik retencyjny w miejscowości Kondraty (gm. Goraj) idzie do przebudowy. Umowa z wykonawcą została już podpisana w formule „zaprojektuj i wybuduj":

- Zadanie jest realizowane w ramach 100 procent dofinansowania z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020, operacja typu „Zarządzanie zasobami wodnymi" w ramach podziałania „Wsparcie na inwestycje związane z rozwojem, modernizacją i dostosowaniem rolnictwa i leśnictwa" - **tłumaczą gorajscy urzędnicy.**

Wartość zawartej umowy to 366.540 zł. Przebudowa zbiornika ma być gotowa do końca maja przyszłego roku.

Tomasz Zalewa

Wszędzie biało. Jest i gmina Turobin

Fot.KGW Gródki

KGW Gródki z wizytą w Zakopanem

Fot.KGW Gródki

KGW Gródki z wizytą w Zakopanem

Fot.KGW Gródki

KGW Gródki z wizytą w Zakopanem

Mieszkanki z gminy Turobin jako jedne z pierwszych dotarły do prawdziwej zimy.

Tu zdecydowanie jest już biało i śnieżnie: - Odwiedziłyśmy Zakopane. Naszą wizytę zaczęłyśmy od spaceru po Krupówkach i wjazdu na Gubałówkę. Pokonałyśmy trasę na Rusinową Polanę oraz brałyśmy udział w warsztatach w Muzeum Oscypka Zakopane - pokazuje KGW Gródki. Dla naszych sympatycznych pań to był bardzo pracowity wyjazd. My póki co zimę możemy jedynie obejrzeć na zdjęciach.

Tomasz Zalewa

Fot.KGW Gródki

KGW Gródki z wizytą w Zakopanem

BIL

eprasa.pl b4c0b656d5

Gmina Łukowa | Gmina Obsza | Gmina Tarnogród

STRONĘ REDAGUJE:
Tomasz Zalewa
Tel. 791 132 007

Nowe muzeum już (prawie) gotowe

Muzeum Partyzantów Polskich w Osuchach (gm. Łukowa) już niemal gotowe. To inwestycja za blisko 12,8 mln złotych, która ma edukować i przypominać o wydarzeniach, do których doszło tu podczas II wojny światowej. - Prace budowlane są na finiszu - zapewniają wykonawcy projektu.

Fot.Osuchy 1944

Muzeum w Osuchach będzie pierwszym w kraju muzeum narracyjnym, którego tematyka skoncentruje się na życiu i walce partyzantów

Historycznie Osuchy to niezwykle ważne miejsce. 25 czerwca 1944 r. doszło tu do jednej z największych i najkrwawszych bitew partyzanckich, które zostały stoczone na ziemiach polskich w okresie II wojny światowej. Oddziały partyzanckie otoczone przez przeważające siły niemieckie stoczyły bitwę, w której poległo blisko pół tysiąca partyzantów.

- Śladem tej bitwy jest największy na ziemiach polskich cmentarz partyzancki oraz liczne mogiły na przykościelnych cmentarzach w miejscowościach położonych w naszym powiecie i poza nim – czytamy w uzasadnieniu uchwały Starostwa Powiatowego w Biłgoraju o utworzenie tu muzeum.

Muzeum Partyzantów Polskich Osuchy 1944 powstało w budynku dawnej szkoły. Całkowita wartość projektu to 12 764 208,68 zł brutto, z czego znaczną część finansowania pokryją dotacje: 8 000 000,00 zł z Rządowego Funduszu Polskiego Ładu oraz 2 200 000,00 zł z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Wkład własny powiatu biłgorajskiego to 2 564 208,68 zł.

Będzie pierwszym w kraju muzeum narracyjnym, którego tematyka skoncentruje się na życiu i walce partyzantów. Muzeum, inspirowane sukcesem Muzeum Powstania Warszawskiego, będzie wykorzystywać nowoczesne technologie, co sprawi, że zwiedzanie stanie się emocjonującym przeżyciem. Dzięki narracyjnemu podejściu odwiedzający będą mogli w przystępny sposób zapoznać się z dziejami i bohaterami walki o wolność, co z pewnością uczyni muzeum rozpoznawalnym w skali kraju.

Fot.Osuchy 1944

Muzeum Partyzantów Polskich Osuchy 1944 powstało w budynku dawnej szkoły

W ramach inwestycji powstał dwukondygnacyjny budynek o powierzchni ok. 925 m², w tym 580 m² przeznaczonych na ekspozycje. Nowa struktura będzie łączyć elementy historyczne z nowoczesnymi rozwiązaniami, co w efekcie stworzy przestrzeń idealną do organizacji wystaw, konferencji oraz edukacyjnych warsztatów.

Nowa placówka będzie stanowić oddział Muzeum Ziemi Biłgorajskiej

Tomasz Zalewa

Tarnogrodzki sztab WOŚP szykuje finał

Fot.TOK

Sztab WOŚP w Tarnogrodzie czeka na przedmioty, które chce wystawić na aukcjach

W Tarnogrodzie trwają przygotowania do styczniowego ogólnopolskiego finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. - Sztab z Tarnogrodu przygotowuje koncert finałowy, podczas którego zorganizujemy aukcję przeróżnych przedmiotów, usług, rękodzieła artystycznego i innych rzeczy - przekazują inicjatorzy lokalnej akcji i proszą o odzew.

- Prosimy Państwa o przekazanie obiektów aukcyjnych, które mogłyby zostać wylicytowane podczas stacjonarnej Tarnogrodzkiej Aukcji Z SERDUSZKIEM. Mogą to być wszelkie rzeczy materialne i inne dobra mniej lub bardziej wartościowe przekazane od serca, np. vouchery, kupony, zaproszenia na imprezy, kolacje itd. Możliwości jest nieskończona ilość. Zbiórkę chcielibyśmy przeprowadzić od 2 do 26 stycznia 2025 r. Obiekty aukcyjne prosimy zgłaszać lub przynosić do Tarnogrodzkiego Ośrodka Kultury (Rynek 18). Będziemy je sukcesywnie umieszczać i udostępniać na Facebooku linki do licytacji. Aukcja z SERDUSZKIEM będzie - jak zawsze - podczas występów i koncertów 33. Finału WOŚP - informuje sztab WOŚP w Tarnogrodzie.

Więcej informacji telefonicznie, pod numerem: (84) 6897021.

Tomasz Zalewa

Obsza szuka najlepszych kolędników

Już można trenować i już można się zgłaszać do III Obszańskiego Konkursu Kolęd o Złotą Gwiazdę Betlejemską. Konkurs jest skierowany do osób dorosłych, a mogą w nim wystąpić grupy wokalne/zespoły śpiewacze i muzyczne działające na terenie gminy Obsza.

Fot.UG w Obszy

Zespół „Zamszanki" z Zamchu wygrał ostatni konkurs o Złotą Gwiazdę Betlejemską

Finał III Obszańskiego Konkursu Kolęd o Złotą Gwiazdę Betlejemską został zaplanowany na 12 stycznia w GOK-u w Obszy, ale do tego czasu, trzeba się przecież przygotować. Organizatorzy czekają na chętnych i szukają gminnych wykonawców, z których każdy musi przygotować minimum dwie kolędy/pastorałki, a czas występu nie powinien przekraczać 10 minut. W repertuarze musi znaleźć się przynajmniej jedna kolęda/pastorałka ze starych śpiewników, kantyczek lub przekazywana drogą ustną, nawiązująca do tradycji kolędniczej, dawnych zwyczajów i obrzędów ludowych lub ludowego interpretowania Bożego Narodzenia.

Chętni muszą dostarczyć wypełnioną kartę zgłoszeniową organizatorowi pocztą elektroniczną lub osobiście do 3 stycznia, a utwory można wykonywać z akompaniamentem muzycznym na żywo lub a-capella. Co ważne, ubiegłoroczni laureaci nie mogą startować w tegorocznym konkursie. Jak było w II edycji konkursu? Podczas przesłuchań, które odbyły się 13 stycznia, o główną nagrodę rywalizowało siedem dorosłych zespołów z całej gminy Obsza. Grupa „Zamszanki" zdobyła najwyższe oceny za wykonanie kolęd „Witaj Zbawicielu" i „Powstań Dawidzie czem prędzej".

Organizator zapowiada wyłonienie spośród zespołów uczestniczących konkursie jednego laureata, który otrzyma statuetkę Złotej Gwiazdy Betlejemskiej oraz nagrodę pieniężną. Kartę zgłoszeniową można znaleźć na stronie internetowej GOK w Obszy.

Tomasz Zalewa

BIL

eprasa.pl b4c0b656d5

Gmina Aleksandrów | Gmina Józefów | Gmina Tereszpol

STRONĘ REDAGUJE:
Tomasz Zalewa
Tel. 791 132 007

To pierwszy raz w Aleksandrowie

Fot.UG Aleksandrów

Aleksandrowski Jarmark Bożonarodzeniowy odbędzie się na dziedzińcu tuż przy wyremontowanym niedawno Urzędzie Gminy

Fot.gmina Aleksandrów

Przedświąteczny jarmark w Aleksandrowie w najbliższą niedzielę

Aleksandrów szykuje i zapowiada specjalny kiermasz dla mieszkańców, tuż przed nadchodzącymi świętami.

- Z radością zapraszamy na I Aleksandrowski Jarmark Bożonarodzeniowy! - przekazują urzędnicy z Aleksandrowa. Miejsce widać na zdjęciu - to dziedziniec tuż przy Urzędzie Gminy. A wszystko w niedzielę 15 grudnia od godziny 14. Oprócz stoisk będą też koncerty i potwierdzeni już muzyczni goście.

Co w programie jarmarku w Aleksandrowie?

- Wystawy rękodzieła i produktów regionalnych - Odkryj piękno lokalnych wyrobów!

- Warsztaty bożonarodzeniowe dla dzieci - Twórz z nami magiczne ozdoby!

- Wizyta Świętego Mikołaja - Porozmawiaj z Mikołajem i zrób sobie z nim zdjęcie!

- Wspólne ubieranie choinki - Dodajmy razem blasku naszej choince!

- Gry i zabawy o tematyce bożonarodzeniowej - Zabawa dla małych i dużych!

- Występy lokalnych artystów - Rozkoszuj się świąteczną muzyką!

- Koncerty: Michalina Lipińska, Paweł Michoński oraz Karol Kus - Przyjdź i posłuchaj ich świątecznych melodii!

Ponadto czekają:

- Specjały świąteczne z kuchni Koła Gospodyń Wiejskich - Smakuj tradycyjne przysmaki!

- Rozgrzewające napoje - Ogrzej się pysznym napojem!

- Ognisko - Ciesz się ciepłem ogniska w zimowy dzień!

- Żywa szopka - Zobacz na własne oczy świąteczną szopkę!

Tomasz Zalewa

Tu święta zaczną na kiermaszu

Już 21 grudnia (sobota) mieszkańcy Józefowa zaczynają świętowanie. Na miejscowym rynku będzie Kiermasz Bożonarodzeniowy, a organizatorzy nadal szukają wystawców.

- Z radością zapraszamy wszystkich, zarówno kupujących, jak i sprzedających. Rękodzielników, lokalnych twórców, stowarzyszenia, jednostki oraz instytucje – na nasz świąteczny kiermasz - przekazują.

Zgłoszenia do udziału oraz wszelkie pytania można kierować do Miejskiego Ośrodka Kultury w Józefowie, do 16 grudnia.

- Można się z nami skontaktować pod numerem telefonu 84 687 81 22 lub wysyłając e-mail na adres mok@jozefowmok.pl. Udział w naszym Świątecznym Kiermaszu jest całkowicie bezpłatny, a wystawcy są proszeni o przygotowanie własnych stoisk - **informuje Miejski Ośrodek Kultury w Józefowie.**

Tomasz Zalewa

Stanisławów zaprasza na kolędowanie

Niewielka wioska Stanisławów w gminie Józefów zaprasza do siebie młodych mieszkańców całej Ziemi Biłgorajskiej. To będą XVIII Stanisławowskie Spotkania z Kolędą, zaplanowane na 17 stycznia 2025 r. Organizatorzy czekają na zgłoszenia.

W przeglądzie biorą udział soliści, grupy wokalne lub zespoły uczniów z poszczególnych klas szkoły podstawowej i dzieci z oddziałów przedszkolnych w czterech kategoriach:

I kategoria - przedszkole,

II kategoria - kl. I - III szkoły podstawowej,

III kategoria - klasy IV - VI szkoły podstawowej,

IV kategoria - klasy VII - VIII szkoły podstawowej.

Aby wziąć udział w konkursie, należy dostarczyć do organizatora wypełnioną kartę zgłoszeniową wraz z dodatkowymi zgodami. Termin zgłoszeń upływa 10 stycznia, a formularz jest dostępny na stronie internetowej UM Józefów (www.ejozefow.pl).

Tomasz Zalewa

Uczniowie z Józefowa pokazali serce

W gorącym przedświątecznym okresie, uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Józefowie nie zapominają o miejscowym „Przytulisku". Na terenie szkoły zorganizowali zbiórkę darów dla bezdomnych psiaków.

Fot.SP w Józefowie

Karma i kocyki zebrane przez uczniów trafiły już do „Przytuliska" w Józefowie

- Celem akcji było przede wszystkim zebranie potrzebnych schronisku rzeczy w tym (karmy i kocyków) dla podopiecznych ww. organizacji. Zbiórka miała również uświadomić uczniom, jak ważna jest bezinteresowna pomoc i zwrócić uwagę, na potrzeby schronisk - szczególnie podczas okresu zimowego. Zebrane dary zostały przekazane przez przedstawicieli uczniów wraz z opiekunami dla schroniska. W imieniu pracowników schroniska składamy ogromne podziękowania dla wszystkich osób, które odpowiedziały na apel. Zachęcamy również, aby podczas decyzji o przyjęciu do swojego domu pupila, rozważyć również możliwość adopcji czworonoga ze schroniska - **przekazuje Szkoła Podstawowa z Józefowa.**

Tomasz Zalewa

Gminni seniorzy mogą skorzystać bezpłatnie

Tereszpol zachęca seniorów z całej gminy do udziału w programie „Senior w dobrej formie". - To realizowany on-line program, w którym oferowane są poranne treningi fizyczne dostosowane do potrzeb i możliwości osób starszych oraz wykłady prowadzone przez ekspertów z różnych dziedzin, takich jak fizjologia, dietetyka, psychologia czy turystyka - przekazuje Urząd Gminy.

Projekt ruszył 10 października i potrwa do połowy kwietnia przyszłego roku. Zajęcia ruchowe emitowane są pięć razy w tygodniu (poniedziałek-piątek, godz. 8.30), a wykłady 1 x w tygodniu (czwartki godz. 10) na platformie: ABCsenior.com. Wszystkie nagrania są dostępne w bibliotece na ww. platformie, dzięki czemu uczestnicy programu mogą odtwarzać je w dogodnym dla siebie momencie.

Wystarczy mieć komputer lub telefon z dostępem do Internetu, by ćwiczyć z trenerami indywidualnie lub w zorganizowanych grupach. Poprzez platformę ABCsenior.com Fundacja będzie rozsyłała również uczestnikom treningów i wykładów zaproszenia na zajęcia w terenie (nordic walking) oraz na zajęcia dedykowane seniorom w fitness klubach, prowadzone przez wykwalifikowaną kadrę trenerską. Program jest dofinansowany ze środków Ministerstwa Sportu i Turystyki i dla uczestników - całkowicie bezpłatny.

Tomasz Zalewa

ZNAJDŹ NAS NA facebook

BIL

eprasa.pl b4c0b656d5

STRONĘ REDAGUJE:
Tomasz Zalewa
Tel. 791 132 007

Gmina Biszcza | Gmina Księżpol | Gmina Potok Górny

To już pewne! Będzie nowe miejsce opieki dla najmłodszych

Umowa na dofinansowanie Klubu Dziecięcego w Dąbrówce została podpisana w Lubelskim Urzędzie Wojewódzkim

Bardzo dobra informacja dla rodziców z gminy Potok Górny. Szczególnie tych z miejscowości Dąbrówka, którzy mają najmłodsze pociechy. A tu powstanie Klub Dziecięcy współfinansowany z funduszy europejskich, Krajowego Planu Odbudowy oraz z budżetu państwa.

To będzie 16 nowych miejsc opieki dla młodych mieszkańców i to nie są jedynie przymiarki i plany, ale jest już oficjalna decyzja. W Lubelskim Urzędzie Wojewódzkim wójt Gminy Potok Górny podpisał umowę na dofinansowanie, w ramach Rządowego Programu Aktywny Maluch 2022-2029 - edycja 3.

- Dofinansowanie, które otrzymała gmina, pozwoli na adaptację budynku Szkoły Filialnej w Dąbrówce na Klub Dziecięcy wraz z placem zabaw oraz zakupem niezbędnego wyposażenia. Na terenie gminy nie ma tego typu placówki, która świadczy obsługę żłobkową, efektem rzeczowym będzie powstanie obiektu służącego opiece nad dziećmi w wieku do 3 lat. Powstanie pierwszej placówki oferującej opiekę najmłodszym dzieciom na terenie naszej gminy jest bardzo oczekiwaną i potrzebną inwestycją w infrastrukturę społeczną - **tłumaczy Stanisław Dyjak.**

Gmina Potok Górny otrzymała dofinansowanie w wysokości dokładnie: 1.132.151,04 zł.

Rozpoczęcie prac remontowych w budynku przeznaczonym na nowy klub dziecięcy jest planowane w I kwartale 2025 r. Wykonawca zadania zostanie wyłoniony w drodze przetargu.

Tomasz Zalewa

Jedzie sprzęt do szkół z gminy Potok

Nowy sprzęt sportowy trafi m.in. do SP w Lipinach Dolnych

Gmina Potok Górny dostała właśnie blisko 50 tysięcy złotych na zakup sprzętu sportowego. Sprzętu, który trafi do dwóch szkół. To pieniądze w ramach Programu Aktywna Szkoła i dofinansowanie ze środków pochodzących z budżetu państwa.

- Zadanie polega na wsparciu finansowym dwóch szkół podstawowych, dla których organem prowadzącym jest gmina Potok Górny, a które biorą udział w Programie Aktywna Szkoła (Aktywny weekend): Publiczna Szkoła Podstawowa im. Św. Franciszka z Asyżu w Lipinach Dolnych i Publiczna Szkoła Podstawowa im. Komisji Edukacji Narodowej w Szyszkowie - **wyjaśnia Urząd Gminy w Potoku Górnym.**

Do obu szkół zostanie wkrótce zakupiony sprzęt sportowy przeznaczony do prowadzenia działalności sportowej. Całkowity koszt zadania to dokładnie 62.489 zł. Wkład własny gminy Potok Górny to 12,5 tys.zł. Program „Aktywna Szkoła" zakłada dofinansowanie trzech zadań:

- wspieranie działań sportowych na terenie szkół w weekendy (soboty, niedziele),
- wspieranie działań aktywizujących prowadzonych na samorządowych (w tym szkolnych) obiektach sportowych,
- prowadzenie pozalekcyjnych zajęć sportowych dla dzieci i młodzieży w szkołach podstawowych i ponadpodstawowych.

Tomasz Zalewa

Poszukiwania w gminie Księżpol

Nie zatrzymują się nasi lokalni pasjonaci historii i odkrywcy. Grupa Eksploratorzy Tarnogród właśnie zakończyła kolejny etap poszukiwań w gminie Księżpol.

- Znaleziska są różne, w przewadze żelazne, ale dziś szczęście dopisało naszemu koledze Piotrowi, co zaowocowało złotą obrączką - pokazują. Ale udało się też znaleźć m.in.: krzyżyk prawosławny z XVIII wieku, fragmenty ceramiki i element nożyka z okresu neolitu.

Eksploratorzy szukają skarbów, ale też chętnych, którzy chcą dzielić ich pasję. I odzew jest.

- Tak, jak zapowiadaliśmy, z końcem miesiąca zakończymy nabór osób chcących wstąpić w szeregi naszego stowarzyszenia. Tak też właśnie się stało. Jesteśmy bardzo miłe i pozytywnie zaskoczeni odzewem na nasz post o rekrutacji. Nie spodziewaliśmy się, że tak duża liczba osób chciałaby dzielić wspólnie z nami pasję do historii. Ważne. Osoby, które zdeklarowały się na przynależność do Tarnogrodzkiego Towarzystwa Regionalnego, Grupa Eksploratorzy Tarnogród zaprasza do obserwowania naszej grupy, będzie tam post z informacją odnośnie daty spotkania. Do zobaczenia już wkrótce - **zapowiadają.**

Tomasz Zalewa

Fot.Grupa Eksploratorzy Tarnogród

Piotr Szczur miał najwięcej szczęścia. Efekt to znaleziona złota obrączka

Fot.Grupa Eksploratorzy Tarnogród

Ziemia w gminie Księżpol kryje wiele niespodzianek. Te zabezpieczone znaleziska zostaną opisane i będą czekać na przekazanie do Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków

BIL

eprasa.pl b4c0b656d5

Victoria Łukowa podsumowuje rundę jesienną

Jest niedosyt w Łukowej po rundzie jesiennej w piłkarskiej klasie okręgowej.

Piłkarze Victorii Łukowa na półmetku sezonu tracą pięć punktów do miejsca na podium

Fot.Victoria Łukowa

Na półmetku rozgrywek, Victoria zajmuje siódme miejsce, a do trzeciego w tabeli Olimpiakosu Tarnogród traci pięć punktów. - Nie wiem, jaką decyzję podejmą działacze Victorii i zarząd klubu. Tak naprawdę to zespół musi poprawić skuteczność. Czy to z zawodnikami, których mamy w tej chwili w zespole, czy to z nowymi, którzy mogliby Victorię wzmocnić. Nie wiem, co zdecydują działacze, ale coś trzeba pilnie zrobić ze skutecznością. Ja sam nie wiem, co się wydarzy, bo prezes może powiedzieć, że trzeba zmienić trenera i tyle będzie z tego planowania - **mówi trener Jarosław Stępień.**

Póki co Victoria Łukowa spotkała się na podsumowaniu rundy jesiennej. Piłkarze mają kilka tygodni na przewietrzenie głów, a działacze mają zdecydować o zmianach kadrowych w zespole.

Tomasz Zalewa

Bramkarz Krzysztof Żukowski (z lewej) i trener Victorii Łukowa - Jarosław Stępień, na klubowym podsumowaniu rundy jesiennej

Fot.Victoria Łukowa

Ze zmiennym szczęściem w Lidze Wojewódzkiej

Młodzi szczypiorniści MKS Biłgoraj nie kończą jeszcze tegorocznej rywalizacji

Fot.MKS Biłgoraj

Pracowity weekend dla szczypiornistów MKS Biłgoraj. Wszystkie bez wyjątku grupy młodzieżowe wybiegły na parkiet walczyć o punkty. Ze zmiennym szczęściem.

Juniorzy MKS Biłgoraj grający przeciwko Azotom Puławy po nerwowej końcówce wygrali 22:21. Nasi młodzicy rywalizowali z drużyną UKS Gimnazjum 16 Lublin. Tu niestety porażka 18:22. Biłgorajskie młodziczki podejmowały drużynę UKS Sprint Ulan - Majorat.

- Niestety, mimo dłuższego prowadzenia w meczu, nie dowozimy zwycięstwa i przegrywamy 19:20. Kolejne mecze za nami, ale to jeszcze nie koniec piłki ręcznej w tym roku - **zapowiada MKS.**

Tomasz Zalewa

Karatecy wiozą z Zamościa worek medali

Dziewiętnastu młodych karateków Biłgorajskiej Akademii Sztuk Walki walczyło w Zamościu w XII Turnieju o Puchar Świętego Mikołaja w Karate Tradycyjnym. Do Biłgoraja wiozą medale w kata i kumite.

Miejsca zawodników Biłgorajskiej Akademii Sztuk Walki:
Ignacy Staroń - złoto w kata, złoto w kumite
Natan Solak - złoto w kata, brąz w kumite
Mateusz Leniart - srebro w kata, brąz w kumite
Ernest Galant - srebro w kumite, brąz w kata
Aleksander Mazurek - srebro w kumite
Klaudia Leniart - brąz w kata, brąz w kumite
Piotr Pawikowski - brąz w kata
Maja Szkoda - brąz w kumite
Marcel Szkoda - brąz w kumite
Szymon Leniart - brąz w kata
Emilia Żarnowska - brąz w kumite
Mateusz Wicher - brąz w kata
Stanisław Galant - brąz w kata

Tomasz Zalewa

W Zamościu rywalizowało 19 zawodników z Biłgoraja, a flagę Biłgorajskiej Akademii Sztuk Walki regularnie było widać na podium

Fot.Biłgorajska Akademia Sztuk Walki

Biłgorajska Akademia Sztuk Walki z sukcesami działa od 2017 r.

Fot.BASW

Tu wyniki były mniej ważne

Sześć drużyn z powiatu biłgorajskiego zagrało w Turnieju Mikołajkowym dla piłkarzy z rocznika 2015. Został rozegrany w hali przy Szkole Podstawowej im. Zofii Krawieckiej w Majdanie Starym i, co ważne, wyniki i końcowa tabela, były tu najmniej ważne.

- Cały turniej przebiegł w rywalizacji fair-play i stał na wysokim poziomie sportowym. Po zakończeniu wszystkich spotkań każdy z zawodników otrzymał pamiątkowy medal oraz prezent od świętego Mikołaja - podsumowują organizatorzy.

W Majdanie Starym zagrały młodzieżowe zespoły: Aleksandria Aleksandrów, Błękitni Obsza, Łada 1945 Biłgoraj, Tanew Majdan Stary, Tur Turobin i Victoria Łukowa.

Tomasz Zalewa

W turnieju w Majdanie Starym zagrało sześć młodzieżowych drużyn z powiatu biłgorajskiego

Fot.Tanew Majdan Stary

Wszyscy młodzi piłkarze otrzymali pamiątkowe medale i upominki

Fot.Tanew Majdan Stary

Olimpiakos Tarnogród odwiedził Mikołaj

Przerwa w sezonie piłkarskim nie oznacza, że w klubach nic się nie dzieje. Grający w piłkarskiej okręgówce Olimpiakos Tarnogród zorganizował Turniej Mikołajkowy dla wszystkich młodzieżowych grup trenujących w klubie.

- Po sportowej rywalizacji zawodnicy otrzymali od Św. Mikołaja prezenty - pokazuje trzeci aktualnie klub w tabeli zamojskiej okręgówki.

Tomasz Zalewa

Olimpiakos Tarnogród zorganizował Turniej Mikołajkowy dla wszystkich młodzieżowych grup trenujących w klubie

Fot.Olimpiakos Tarnogród

Święty Mikołaj nie zapomniał o najmłodszych piłkarzach Olimpiakosu Tarnogród

Fot.Olimpiakos Tarnogród

BIL

eprasa.pl b4c0b656d5

Ukraińcy i Słowacy zagrali w Biłgoraju

Projekt „Together for Health" to m.in. wspólne treningi na boisku ze sztuczną nawierzchnią przy ZSBiO w Biłgoraju

W Biłgoraju zakończył się pierwszy taki międzynarodowy turniej dla młodych piłkarzy.

Realizowany wspólnie przez Akademię Piłkarską Łada 1945 Biłgoraj, ale też słowacki klub MSK Tesla Stropkov i ukraiński SC Vertical Obukhiv. To był wspólny obóz pełen treningów i piłkarskich zajęć pod hasłem „Together for Health".

- Turniej to nie tylko rywalizacja, ale także integracja młodych piłkarzy, promocja zdrowego stylu życia i budowanie przyjaźni ponad granicami. Ponad trzy godziny intensywnego grania dało się we znaki, ale było też wspaniałą przygodą, ponieważ młodzi piłkarze mogli spróbować swoich sił w konfrontacji z rówieśnikami z zagranicy. Dziękujemy wszystkim zawodnikom za zaangażowanie, a organizatorom i kibicom za stworzenie niezapomnianej atmosfery! - **podsumowuje Akademia Piłkarska Łada 1945 Biłgoraj.**

Tomasz Zalewa

Akademia Piłkarska Łada 1945 Biłgoraj była gospodarzem piłkarskich zajęć pod hasłem „Together for Health"

Fot.UM Biłgoraj

Projekt w Biłgoraju to integracja i edukacja piłkarzy z rocznika 2010, ale - jak widać - także prawdziwa sportowa rywalizacja

Fot.Akademia Łada 1945 Biłgoraj

Wśród zajęć były m.in. warsztaty dietetyczne

Uczestników piłkarskiego projektu odwiedził m.in. burmistrz Biłgoraja Wojciech Gleń

Powiat biłgorajski mocno sportowy

Powiat biłgorajski wśród najlepszych na Lubelszczyźnie. Przynajmniej jeśli chodzi o współzawodnictwo sportowe szkół i powiatów z całego województwa w roku szkolnym 2023/2024. W tej klasyfikacji Ziemia Biłgorajska zajęła doskonałe drugie miejsce w regionie.

Fot.I LO im.ONZ w Biłgoraju

Wśród najzdolniejszych młodych sportowców w powiecie jest Marcin Kusz z I LO im.ONZ w Biłgoraju. Uczeń klasy IV F zdobył złoty medal w Mistrzostwach Polski Juniorów w biegach przełajowych w Bytomiu

Powiat biłgorajski uzbierał w sumie 2916,5 punktów, co dało nam fotel wicelidera w województwie lubelskim. Do zwycięstwa zabrakło 82,5 pkt. A które szkoły z Ziemi Biłgorajskiej uzyskały najlepsze miejsca?

W Igrzyskach Dzieci:
16. SP nr 5 Biłgoraj - 187 pkt
17. SP Tarnogród - 184 pkt
26. SP 1 Biłgoraj - 134 pkt
38. SP Frampol - 109 pkt
W tej kategorii wiekowej sklasyfikowano w zawodach wojewódzkich 202 szkoły z Lubelszczyzny.

W Igrzyskach Młodzieży, szkoły naszego powiatu były sklasyfikowane na następujących pozycjach:
7. SP nr 1 Biłgoraj - 276 pkt
12. SP 5 Biłgoraj - 219,5 pkt
33. SP Tarnogród - 113 pkt
38. SP Aleksandrów - 98 pkt
64. SP Lipiny Dolne - 62 pkt
W kategorii tej w zawodach wojewódzkich brało udział 207 szkół.

W Liceliadze nasze szkoły uzyskały następujące miejsca:
6. I LO ONZ - 383,5 pkt
8. ZSBiO - 338 pkt
11. RCEZ - 309 pkt
34. ZSL - 125 pkt
61. ZSZiO - 61 pkt
Sklasyfikowano 90 szkół.

Dyscypliny, które dały nam najwięcej punktów do współzawodnictwa wojewódzkiego, to: sztafetowe i drużynowe biegi przełajowe, liga LA, piłka siatkowa, badminton i pływanie.

Tomasz Zalewa

BKS Biłgoraj w drodze na szczyt

Młodzi piłkarze BKS Biłgoraj (rocznik 2010) zajęli drugie miejsce na turnieju „Rado Resort CUP - w drodze na szczyt" rozegranym w Woli Chorzelowskiej (gm. Mielec). Podopieczni trenera Dariusza Pieczykolana pojechali na juniorski turniej tuż po końcowym gwizdku zmagań ligowych w CLJ U-15. Najlepszym piłkarzem został nasz obrońca Wojciech Zarzycki.

- Nasza ekipa zagrała solidny turniej i zajęła ostatecznie drugie miejsce, a MVP Turnieju został nasz obrońca Wojciech Zarzycki. Był to pożyteczny turniej, który zintegrował chłopaków, pograli wszyscy proporcjonalnie do ogólnego poziomu zmęczenia. Bardzo dziękujemy chłopakom i trenerowi Darkowi za fajne piłkarskie emocje. Brawo „dziesiątki" - **komentuje występ BKS Biłgoraj.**

Tomasz Zalewa

Fot.BKS Biłgoraj

BKS Biłgoraj na drugim miejscu w piłkarskim turnieju juniorów

Fot. BKS Biłgoraj

Wojciech Zarzycki z BKS Biłgoraj został najlepszym piłkarzem całego turnieju w Woli Chorzelowskiej.

Klasyfikacja końcowa turnieju (rocznik 2010):

1. Unia Boryszew
2. BKS Biłgoraj
3. APC Ciechanów I
4. Escola Varsovia B
5. Westovia Tarnów
6. APN Sportowiec Modlniczka
7. Spartakus Daleszyce
8. TS Gwardia Warszawa
9. FKS Stal Mielec
10. APC Ciechanów II

NAJLEPSZY ZAWODNIK: Wojciech Zarzycki (BKS Bigoraj)

BIL

eprasa.pl b4c0b656d5

Pierwszy Jarmark Świąteczny w Biłgoraju. Zbierali dla Mikołaja Sarzyńskiego

Fot.Natalia Racaitis

Na kiermaszu można było kupić pyszne miody, biżuterię i naturalne kosmetyki

Fot.Natalia Racaitis

Szkolne Koło PCK z SP nr 1 jak zwykle stanęło na wysokości zadania

Fot.Natalia Racaitis

Marzena Banach ze stowarzyszenia „Serce na dłoni" prowadziła loterię fantową

Tony pyszności, ozdoby, rękodzieło, świąteczne akcesoria, gry, zabawy, loterie, występy dzieci i zaproszonych artystów. To wszystko czekało na mieszkańców Biłgoraja na jarmarku charytatywnym, który odbył się w niedzielę 8 grudnia pod biłgorajską „Jedynką".

W niedzielę, 15 grudnia plac przy Szkole Podstawowej nr 1 tętnił życiem. Przez cały dzień odbywał się tam Charytatywny Jarmark Świąteczny dla Mikołaja Sarzyńskiego. Na miejscu moc atrakcji: loterie, kiermasz ciast, lokalni wystawcy. Wśród wolontariuszy znalazło się Szkolne Koło PCK z SP nr 1. Swoje rękodzieło sprzedawali również uczniowie z SP w Dereźni Solskiej.

Jedno ze stoisk przygotowała rodzina w składzie Maja, Magda, Daria, Melania, Monika i Jadwiga. Panie napiekły, nagotowały, własnoręcznie przygotowały stroiki. Na miejscu wystąpiły biłgorajskie przedszkolaki, zaplanowano także występy Michaliny Lipińskiej, Łucji Podpory, Krystyny Kufery. Dzieci odwiedził również Święty Mikołaj.

Organizatorem wydarzenia było Stowarzyszenie „Serce na Dłoni"

Dochód z kiermaszu zostanie przeznaczony na leczenie ciężko chorego Mikołaja Sarzyńskiego, którego można również wesprzeć poprzez internetową zbiórkę: siepomaga.pl/mikolaj-sarzynski

Natalia Račaitis

Fot.Natalia Racaitis

Jedno ze stoisk przygotowała rodzina w składzie: Maja, Magda, Daria, Melania, Monika i Jadwiga

Fot.Natalia Racaitis

Rodzice przedszkolaków z dumą oglądali występy swoich dzieci

Fot.Natalia Racaitis

Wiola Skrzypa sprzedawała własnoręcznie wykonane skrzaty

Fot.Natalia Racaitis

Biłgorajskie przedszkolaki pięknie zaśpiewały dla zebranej publiczności

Motomikołaje z Biłgoraja ruszyli w teren

Mikołaje na motocyklach punktualnie w niedzielne południe spotkali się pod Urzędem Miasta, skąd, ku uciesze mieszkańców, ruszyli do Wioski Dziecięcej oraz na oddział pediatryczny biłgorajskiego szpitala. Motomikołaje to rewelacyjna akcja, za którą stoją motocykliści z Biłgoraja. Zobaczcie, w jakim stylu przejechali przez Biłgoraj.

Natalia Račaitis

Fot.Natalia Racaitis

MotoMikołaje odwiedzili także uczestników niedzielnego jarmarku przy SP nr 1 w Biłgoraju

Fot.Natalia Racaitis

Biłgorajscy motocykliści tradycyjnie w okolicy Mikołajek przejechali przez miasto, a następnie odwiedzili dzieciaki z Wioski Dziecięcej SOS. Wybrali się także na oddział pediatryczny biłgorajskiego szpitala

BIL

eprasa.pl b4c0b656d5